

Kryzys nad Drwęcą?
Czy mieszkańcy powiatu golubsko-dobrzyńskiego boją się kryzysu finansowego?

czytaj str. 3

Grodno na sprzedaż
Rada Gminy Golub-Dobrzyń zamierza sprzedać popularny ośrodek rekreacyjny w Grodnie.

czytaj str. 6

Była dyrektor Buler
O odwołaniu dyrektorki Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni.

czytaj str. 12

Grad bramek
O porażce piłkarzy Promienia i fatalnej pierwszej połowie.

czytaj str. 21

Farbud
MARKET BUDOWLANY
CZYTAJ O NAS
NA STRONACH 5 i 24

CZWARTEK

30 października
2008

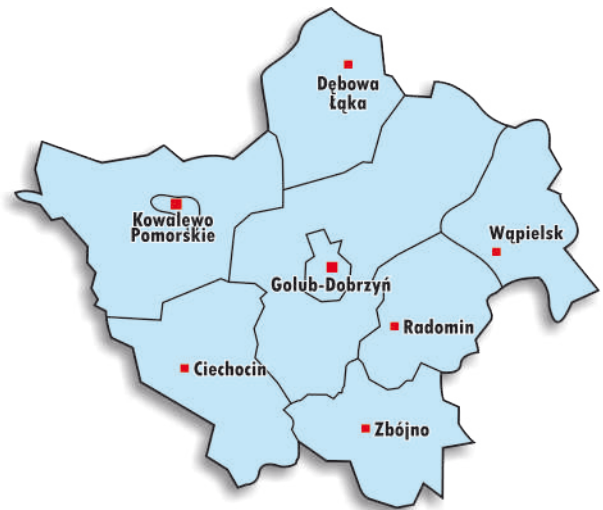
nakład 3500 egz.
ISSN: 1899-864X

0,99zł

w tym 22% VAT

nr 3/2008

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

Msze na cmentarzach 1 listopada 2008

Chelmonie 13.00

Ciechocin 11.00

Dębowa Łąka 14.00

Dobrzyń 12.00

Dulsk 11.30

Działyn 10.00 i 12.00

Golub 13.30
(msza w kościele i następnie przemarsz na cmentarz)

Kowalewo Pomorskie 14.00
(msza w kościele i następnie przemarsz na cmentarz)

Kurkocin 11.00

Lipnica 12.30

Łobdowo 13.00

Nowogród 11.30

Obory 13.00

Ostrowite Golubskie 14.00

Płonne 11.00

Radomin 11.30

Radziki Duże 11.00

Ruże 11.30

Wielka Łąka 14.00

Region

Uwaga przy cmentarzach

Uważajmy na znaki drogowe. Policjanci będą kierowali ruchem. Komisarz apeluje o umiar i rozwagę.

Podczas uroczystości Wszystkich Świętych, na cmentarzu w regionie golubsko-dobrzyńskim przyjadą liczni bliscy. Jest to święto, kiedy przypomina się nie tylko osoby uznane za święte, ale przede wszystkim osoby zmarłe. Powinniśmy w tym dniu w okolicach cmentarzy zachować szczególną ostrożność. Niewłaściwe zachowanie może spowodować znaczne utrudnienia w ruchu i stać się przyczyną wypadków drogowych.

Policja w uzgodnieniu z władzami samorządowymi i proboszczami parafii przygotowała dodatkowe parkingi i wprowadziła kilka zmian w organizacji ruchu drogowego. Zwracamy wyjątkową uwagę na tymczasowe oznakowanie ulic. – Nie jeździjmy na pamięć – apelują policjanci.

W okolicach cmentarza w Płonnem pojawi się zakaz zatrzymywania po obu stronach drogi. W związku z tym wyznaczone zostaną dodatkowe parkingi na okolicznym polu oraz na boisku przy plebani. W zeszłym roku zdarzyło się, że droga była nieprzejezdna. Utrudnienia wystąpią



fol. P. Skutecki

również w okolicach dobrzyńskiego cmentarza. Tu zakaz zatrzymywania po obu stronach drogi będzie dotyczył ulic Sokołowskiej i Żeromskiego. Miejscem przeznaczonym do pozostawienia samochodu będzie targowisko miejskie oraz parking przy sklepie Tesco. W okolicy znajdują się patrole policji i straży miejskiej, które w razie

wystąpienia problemów pokierują ruchem. Są to jedyne utrudnienia jakie wystąpią na terenie powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

– Przy innych cmentarzach nie planujemy zmian w organizacji ruchu. Kierowcy powinni jednak na pierwszym miejscu zwracać uwagę na policjantów, którzy będą kierować ruchem, a następ-

nie dopiero na znaki – radzi komisarz Krzysztof Lewandowski z Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu.

Policjanci w całej Polsce przeprowadzą tzw. akcję „Znicz”. W jej ramach zapewniają bezpieczeństwo w okolicach cmentarzy. W regionie akcja zaczyna się już w piątek. Wówczas policjanci zaczną przeprowadzać liczne kontrole na drogach. Cała akcja potrwa do niedzieli i wczesnych godzin rannych w poniedziałek. Jednak już wcześniej organizowane są dodatkowe patrole, które będą pilnowały, aby na cmentarzach nie ginęły znicze i kwiaty. Ponadto 1 listopada część policjantów będzie pilnowała porządku po cywilnym.

– Zmieniała się teraz pogoda. Jest ślisko i może nas zmylić ograniczona widoczność. W związku z natężeniem ruchu kierowcy powinni zwrócić uwagę także na pieszych. Apelujemy, aby zachować rozwagę. Przestrzegać znaków i nie próbować wjeżdżać na cmentarze samochodami – dodaje komisarz.

Szymon Wiśniewski



BLACHODACHÓWKA
BLACHA TRAPEZOWA
OKNA DACHOWE

jesienna promocja !

Frydrychowo koło Kowalewa Pomorskiego

www.blachmaxsystem.pl
tel. (056) 684 20 27

BLACHY
MAX SYSTEM

Golub-Dobrzyń

Straszne miejsca

Niemieccy lotnicy rozstrzelali cywilnych uciekinierów. Obóz w gminie Golub-Dobrzyń. Kto zadba o zapomniane mogiły?

W okolicach Golubia-Dobrzynia znajduje się kilka grobów i miejsc pamięci, o których prawie nikt się nie troszczy. Miejsca te, w niektórych przypadkach są zaniedbane. Należy tu wymienić chociażby pomnik upamiętniający więźniów obozu, którzy zginęli na Lisaku, na przełomie 1944 i 1945 r. Pomnik-mogiła znajduje się na skraju lasu, około 200 metrów od drogi prowadzącej do Konstancjewa. Zapytaliśmy wójta gminy Golub-Dobrzyń – Edwarda Dębca, czy w związku ze zbliżającymi się uroczystościami Wszystkich Świętych, miejsce to zostanie uporządkowane?

– Staramy się dbać o miejsca pamięci w gminie. We Wrockach zawsze porządkujemy pomnik i stawiamy znicze. Kiedyś o te groby i pomniki dbały szkoły. Obecnie przeznaczamy pewną kwotę na zakup zniczy. Dołożę ze swojej strony wszelkich starań, aby mogiła na Lisaku została odpowiednio zadbaną – mówi wójt.

Zapomniane mogiły znajdują się także na terenie Golubia-Dobrzynia. W okolicach jeziora Jeziórki. Przy drodze z miasta do Sokołowa znajduje się kilka grobów z września 1939 r. Wówczas niemieckie samoloty ostrzelały uciekinierów, którzy podążali tą drogą. Miejsce to obecnie wygląda strasznie. Krzyże, które do niedawna tam się znajdowały, są połamane, a mogiły obrasta wyso-

ka trawa. Zapytaliśmy burmistrza miasta, czy wie o tych mogiłach?

– Jest mi przykro, że tymi grobami nikt się nie zajmuje. Kiedyś opiekę nad nimi sprawowali uczniowie ze szkół oraz harcerze. Nie wiemy, kto dokładnie jest tam pochowany i w związku z tym rodzi się kilka pytań. Po pierwsze należy ustalić, kto tam spoczywa? Czy znajdują się tu mogiły chrześcijan, czy żydów. Lepiej jeśli opieka nad grobami stanowi odruch serca, niż urzędniczy nakaz – twierdzi burmistrz Roman Tasarz.

– Opieka nad cmentarzami wojennymi i miejscami pamięci leży w kwestii gmin, na terenie których te miejsca się znajdują. W gminie jest pracownik, w którego gestii powinna być opieka nad grobem wojennym i prowadzenie kart ewidencji mogił wojennych. Kwestie te reguluje ustawa o grobach i cmentarzach wojennych z 1933 r. Jeśli chodzi o opiekę nad tablicami i pomnikami, to sytuacja wygląda gorzej. Czasami zdarza się, że nad takimi miejscami opiekę roztacza szkoła lub harcerze. Natomiast, jeśli chodzi o cmentarze ewangelickie to po 1945 r. opieka nad nimi przeszła w ręce gmin – tłumaczy Mieszko Klawikowski kierownik Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego z Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.

Szymon Wiśniewski



REKLAMA

Prywatna Szkoła Nauki Jazdy
RYSZARD JAGIELSKI
OSK JARd
 www.jard.prawojazdy.com.pl
 Kategorie A, B, C, CE
 Kursy dla kierowców
 w zakresie przewozu rzeczy
 Biuro czynne:
 poniedziałek, środa, piątek
 godz. 14.00 - 20.00
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Sokołowska 11
 (dworzec PKS)
 tel. 0 693 386 485 056 683 26 08

Golub-Dobrzyń

Tuż przed Wszystkimi Świętymi

Na cmentarzu panuje duży ruch. Ludzie grabią liście, sprzątają i myją pomniki, dekorują je kwiatami i zniczami. Tradycyjnie sprzątają opuszczone groby.



– Uważam, że zawsze trzeba znaleźć czas, by posprzątać groby swoich bliskich, pamiętać o tych co odeszli. Na tym cmentarzu pochowani są trzej członkowie mojej rodziny – mówi Teresa Brzóska.

Katarzyna Kadzińska
 fot. R. Kaliski



– W Golubiu na cmentarzu pochowana jest tylko jedna osoba z moich bliskich. Kilka dni przed pierwszym listopada porządkuję grób i przystrajam go. W samo święto najpierw przyjeżdżam zapalić znicze tutaj, potem jadę odwiedzić inne miejsca, gdzie pochowani są członkowie mojej rodziny – mówi Adam Orfin.



– Zawsze staram się pamiętać o grobach moich najbliższych. Na golubskim cmentarzu pochowałam brata, tatę i jego rodziców. Przede wszystkim skupiam się na zadbanie ich mogił, ale odwiedzam także groby rodziny na cmentarzu w Dobrzyniu – wypowiada się Renata Stefańska.

Płonne

Duchy na cmentarzu?

Grobowiec proboszcza parafii Płonne ks. Mikołaja Gąsiorowskiego. Kości na trawie.

W niewielkiej odległości od centrum wsi Płonne znajduje się zabytkowy cmentarz katolicki. Według historyków nekropolia powstała w połowie XIX wieku. Obecnie cmentarz jest zaniedbany. Porastają go krzaki i drzewa. Widać tylko kilka nagrobków i starą kaplicę. Latem praktycznie nie można się przedostać przez porastającą go roślinność. Nagrobki są w opłakanym stanie. Miejscami widać otwarte trumny. Teren nie jest ogrodzony.

Na cmentarzu znajdują się mogiły znakomitych osób z okolic Płonne. Między innymi jest tu nagrobek Ludwika z Rościszewskich Rudowskiej, której rodzina była właścicielem majątku w pobliskim Tomkowie. Obiektem, który rzuca się w oczy na cmentarzu jest przede wszystkim kaplica rodowa właścicieli Płonnego – Łempickich. Powstała ona pod koniec XIX wieku. Tuż obok niej mieści się grób miejscowego proboszcza księdza Mikołaja Gąsiorowskiego. Zdobi go figura zakonnika, który w jednej dłoni trzyma krzyż, a w drugiej ludzką czaszkę.

REKLAMA

OFE
 DOCHODZENIE
 ODSZKODOWAŃ
 NAJTAŃSZE
 UBEZPIECZENIA
 KREDYTY I POŻYCZKI
 HIPOTECZNE I GOTÓWKOWE
 BIURO
 SOLIDI
 tel.: +48 790 235 227
 ul. Żeromskiego 40, 87-400 Golub-Dobrzyń



prawdopodobnie został po prostu zapełniony – mówi ks. Leszek Błaszczyk, proboszcz w Płonnem.

Obecnie parafia remontuje kościół. Prace będą trwać około 2 lat. W dalszej perspektywie uporządkowany zostanie nowy cmentarz.

– W planach parafii jest również uporządkowanie starego cmentarza. Jednak na razie musi on poczekać. Parafia jest instytucją użyteczności publicznej. Priorytetem jest dla nas remont kościoła – dodaje proboszcz.

Szymon Wiśniewski

TYGODNIK REGIONU
 GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO

CGD
 www.cgd.com.pl

Redakcja:
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20
 tel. (056) 68 22 680
 e-mail: redakcja@cgd.com.pl
Redaktor naczelny:
 Krzysztof Derdowski

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dział reklamy:
 Krzysztof Stawkowski
 tel. 662 061 348
 e-mail: kstawkowski@cgd.com.pl
Ogłoszenia drobne:
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20
 tel. (056) 68 22 680
Wydawca:
 Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
 87-400 Golub-Dobrzyń
 ul. Rynek 20
Współpraca:
 P.S. Consulting Paweł Skutecki, Alicja Dużyk
Druk:
 AGORA S.A.
 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

Golub-Dobrzyń

Kryzys nad Drwęcą?

Bezpieczne banki – prawda czy fałsz? Czekają nas powtórka z lat 20-tych XX wieku?

Kongres USA przesłuchał Alana Greenspana szefa Banku Rezerw Federalnych Fed w latach 1987-2006. Jest on obwiniany o to, że nie powstrzymał kryzysu w USA. Kraje europejskie obawiają się o swoje finanse. Rządy Niemiec i Francji próbują przezwyciężyć problemy finansowe. Prezydent Francji Nicolas Sarkozy zaproponował ustanowienia w UE państwowych funduszy inwestycyjnych oraz powołania „gospodarczego rządu” strefy euro.

Przed kilku laty amerykańskie banki hipoteczne zaczęły udzielać kredytów mniej wiarygodnym klientom, co nie oznacza, że ci klienci byli bankrutami. Banki zabezpieczały się w taki sposób, iż w razie nie spłacenia kredytu mogły odebrać np. dom, na który wzięty był kredyt. Przez szereg lat amerykańskie banki były przekonane, że mają odpowiednie

zabezpieczenia w postaci hipotek na nieruchomościach. Sytuacja wyglądała dobrze, dopóki rosła wartość domów. Nawet jeśli klient, nie spłacił kredytu, to bank odbierał dom, którego wartość była teoretycznie większa od kredytu. Jednak od 2006 r. wartości domów zaczęły spadać. Tym samym wartość wielu kredytów okazała się większa niż wartość kupionych na kredyt nieruchomości – tłumaczą polscy publicyści.

Według polityków i ekonomistów nowy kryzys gospodarczy nie dosięgnie Polski. Wicepremier i minister gospodarki Waldemar Pawlak ocenił, że w Polsce nie ma realnego kryzysu, a gwałtowne osłabianie złotego i spadki na giełdzie, to efekt wycofywania z naszego rynku krótkoterminowego kapitału. Światowy kryzys nie złamie polskiej gospodarki. Jej spowolnienie nie będzie zbyt bolesne i potrwa jedynie około

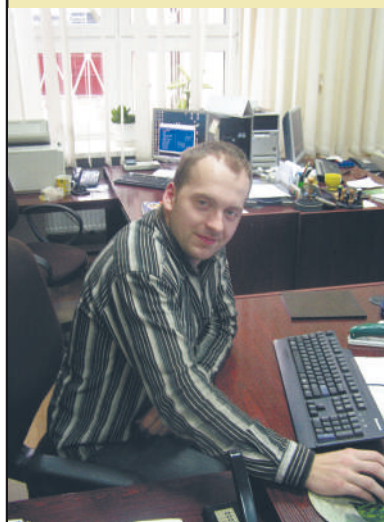
dwóch lat – twierdzą ekonomiści pytani przez „Rzeczpospolitą”.

Zapytaliśmy prezesa Banku Spółdzielczego w Golubiu-Dobrzyniu – Stanisława Bulińskiego, czy mieszkańcy miasta powinni bać się kryzysu?

– Ze strony Banku Spółdzielczego naszym klientom nic nie grozi. Nie mamy trudności kredytowych i udzielamy kredytów na zasadach takich jakie były dotychczas. Jesteśmy bankiem z polskim kapitałem. Nie jesteśmy zaangażowani w żadne ryzykowne akcje. Obsługujemy rolników i okolicznych mieszkańców. Otrzymaliśmy zapewnienie ze strony Spółdzielczej Grupy Bankowej, w której jesteśmy zrzeszeni, że grupa nie angażuje się w kredytowanie w obcych walutach i unika inwestowania nadwyżek na rynku międzybankowym. Nasze depozyty są gwarantowane – mówi prezes banku.

Szymon Wiśniewski

Naszym zdaniem



– Ludzie się boją, że banki będą miały problemy finansowe. Przecież w Polsce jest inna sytuacja i inne prawa niż zagranicą i dlatego w Polsce nie będzie problemów. Ich strach i obawa wynikają przede wszystkim z niewiedzy. Można powiedzieć, że dzięki kryzysowi tanieje benzyna i jest to wielki plus całej sytuacji – twierdzi Piotr Szynekiewicz.

– Ja się nie boję kryzysu. Mieszkańcy miasta nie rozmawiają o tym ze mną, ponieważ jestem z natury optymistą. Nie boję się o swoje finanse. Ludzie, którzy obawiają się problemów, powinni opierać się na tym, co mają i nie brać kredytów oraz racjonalnie wydawać pieniądze – radzi Wojciech Wiwatowski.



Golub-Dobrzyń

Pod prąd i na gazie

Golubsko-Dobrzyńscy policjanci ponownie zatrzymali pijanych kierowców. Grozi im nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

W piątkowy wieczór patrol policji zauważył w Golubiu-Dobrzyniu jadącego pod prąd na drodze jednokierunkowej motorowerzystę. W czasie kontroli okazało się, że młodzieniec miał ponad promil alkoholu w organizmie. Dzień później w Radominie około godziny 23.00 policjanci zatrzymali do kontroli drogowej samochód marki bmw. Okazało się, że kierujący nim mężczyzna miał w sobie tyle samo alkoholu, co poprzednik.

W niedzielę około godziny 21.00 patrolując miejscowość Pluskowę funkcjonariusze zwrócili uwagę na kierującego ffordem escortem. Podczas kontroli okazało się, że 21-letni mężczyzna miał ponad półtora promila alkoholu w organizmie. Co więcej:jechał samochodem wbrew prawomocnemu wyrokowi sądowemu zakazującemu mu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Po-

nadto nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC. Mężczyznę zatrzymano w policyjnym areszcie, a samochód odholowano na parking strzeżony.

Również w niedzielę zatrzymano czwartego nietrzeźwego. Kierował oplem vectrą. W czasie badania stanu trzeźwości u 19-latkę wykryto ponad półtora promila alkoholu w organizmie.



REKLAMA

Mężczyzna prowadził auto nie posiadając w ogóle uprawnień do kierowania samochodem.

W czwartek około godziny 22:40 na drodze krajowej nr 15 w miejscowości Karczewo kierujący ffordem fiesta 20-letni mężczyzna na prostym odcinku drogi nagle zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z volkswagenem sharan. Kierowca fforda z obrażeniami trafił do szpitala. Mężczyzna był trzeźwy, ale kierował samochodem wbrew prawomocnemu wyrokowi sądowemu zakazującemu mu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Policjanci prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

Szymon Wiśniewski

Golub-Dobrzyń

Marihuana w spodniach

Policjanci z Golubia-Dobrzynia zatrzymali młodego mężczyznę, który posiadał 0,26 grama marihuany. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

W piątek około godz. 15.25 policjanci ustalili, że znany im mężczyzna może posiadać narkotyki. Stwierdzono, iż znajduje się on przy jednym z lokali w Golubiu-Dobrzyniu. Gdy przybyli, zauważyli mężczyznę, który na ich widok zaczął się nerwowo zachowywać. Podczas kontroli okazało

się, iż w kieszeni spodni mężczyzna posiadał w paczce po papierosach zawinięte w pałotko 0,26 grama marihuany. Jeszcze tego samego dnia 22-letni mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków narkotycznych. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Szymon Wiśniewski

REKLAMA

ROZLEWNIA I DYSTRYBUCJA GAZU
Białkowo, 87-400 Golub-Dobrzyń
tel. (056) 683 24 28, fax (056) 683 52 34

NASZYM KLIENTOM OFERUJEMY:

- gaz propan-butan do stacji LPG dostarczany własnymi cysternami
- propan do celów grzewczych i technologicznych
- propan-butan w butlach 11 kg z dostawą do klienta
- propan-butan w butlach przystosowanych do zasilania pojazdów spalinowych (np. wózki widłowe)
- propan-butan w butlach przemysłowych
- gazy techniczne do spawania (tlen, acetylen, dwutlenek)

eurogaz@wp.pl
www.eurogaz.net.pl

REKLAMA

BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH

Tomasz Przybyszewski tel. 608 380 227 Golub-Dobrzyń, Rynek 20 biurotp@op.pl

**DORADZTWO BEZPŁATNE
PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA**

Jeżeli zostaniesz poszkodowany w wypadku
- jako kierowca, pasażer, pieszy czy rowerzysta,
- straciłeś bliską osobę,
- uległeś wypadkowi w rolnictwie czy zakładzie pracy,
- straciłeś czy uszkodziłeś pojazd,
- zakład ubezpieczeń nie wypłacił należnego Ci odszkodowania lub je zaniżył.

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY - ZADZWOŃ

**OPTYK OKULISTA
OPTIMED 3**

- komputerowe badanie wzroku
- lekarz okulista
- komputerowy system obróbki szkła firmuje Essilor

SALONY OPTYCZNE - GABINETY LEKARSKIE
Kowalewo Pomorskie
ul. Plac 700-lecia 25 (przy kościele)
tel. (056) 684 11 99

Czernikowo
ul. Słowackiego 1 (przy PKS)
tel. (054) 288 54 80

Co to będzie?

Niedługo rada miasta stanie przed wyzwaniem ustalenia budżetu na nadchodzący rok. Radni będą musieli zdecydować, jakie inwestycje są dla miasta konieczne i zostaną zrealizowane w pierwszej kolejności. Zapytaliśmy burmistrza i mieszkańców Golubia-Dobrzynia co chcieliby zmienić w naszym mieście.

– Mamy niewielki budżet do zagospodarowania. W przyszłym roku, w pierwszej kolejności pragniemy uporządkować gospodarkę wodno-ściekową. Będziemy dążyć do przebudowy całej ulicy Żeromskiego, gdyż jest ona zbyt wąska i znajduje się w bardzo złym stanie. Inwestycję tę uzależniamy od pozytywnego rozpatrzenia naszej oferty w konkursie wojewódzkim. Zamierzamy kontynuować rewitalizację golubskiej Starówki. Myślę tu głównie o budowie przejścia na wieżę kościoła, by tam powstał taras widokowy. Będziemy budować także piąty blok socjalny dla tych, którzy potrzebują schronienia. W planach mamy ogród jordanowski, który miałby się mieścić przy skateparku i orliki: zespół boisk – mówi burmistrz Roman Tasarz.

Katarzyna Kadzińska



– Jako przyszły kierowca chciałbym, żeby polepszył się stan dróg w naszym mieście i zwiększyła się ilość miejsc parkingowych. Oprócz tego oczekiwałbym, żeby powstał tor dla quadów i crossów. Myślę, że byłoby dużo chętnych na taką rozrywkę – komentuje Marek Wodzień.

– Przede wszystkim pragnęłabym, żeby dzieci miały gdzie spędzać wolny czas. Myślę tu o basenie, lodowisku czy boisku sportowym w Golubiu. Jeśli chodzi o moje osobiste oczekiwania chciałabym, żeby kontynuowano przystrajanie miasta żywymi kwiatami, wtedy spacer po ulicach miasta byłby dla mnie przyjemnością – mówi Danuta Orłowska.



– Ponieważ pracuję poza Golubem-Dobrzyniem chciałabym, żeby w mieście powstało więcej zakładów pracy, żebym mogła znaleźć pracę, tutaj na miejscu. Bezrobocie wciąż jest bardzo ważnym problemem, który przeszkadza w rozwoju. Poza tym dobrze, aby w mieście powstał park z jakimiś atrakcjami dla dzieci, a przy nim kawiarnia. Myślę, że takie miejsce jest potrzebne mieszkańcom i byłoby bardzo życzliwie przyjęte także przez odwiedzających Golub-Dobrzyń – wypowiada się Magdalena Górczna.

– Moim marzeniem od wielu lat są ścieżki rowerowe w naszym mieście i okolicach. Poza tym chciałabym, żeby w pobliskim lesie powstała ścieżka zdrowia, poprawiająca zdrowie, samopoczucie, oraz sprawność fizyczną. Jest to forma rekreacji, która zapewnia dzieciom, młodzieży i dorosłym aktywny wypoczynek w warunkach środowiska przyrodniczego, z dala od zgiełku i zanieczyszczeń powietrza – mówi Krystyna Babyszko.



Będą wycieczki

Gmina Radomin w ramach Rządowego Programu „Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych” otrzymała dofinansowanie w wysokości 34 230 zł na realizację programu „Wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży na terenie Gminy Radomin”.

Pieniądze te przeznaczone są dla dzieci ze szkół podstawowych, które będą mogły uczestniczyć w zajęciach o charakterze naukowym, artystycznym i sportowym. Ponadto z funduszy tych zostaną zorganizowane wycieczki edu-

kacyjne. Zespół Szkół z siedzibą w Dulsku pozyskane pieniądze planuje przeznaczyć na wycieczki edukacyjne, koło taneczne i zajęcia wyrównawcze z matematyki. Szkoła Podstawowa w Płonem pragnie poszerzyć edukację

o wycieczki i zajęcia rekreacyjno-sportowe, natomiast Szkoła Podstawowa w Radominie stawia na wycieczki edukacyjne. Mamy nadzieję, że plany te będą zrealizowane z korzyścią dla dzieci.

Katarzyna Kadzińska

REKLAMA

W powiecie bez zabójstw

25 lat za zabójstwo. Dwie na trzy osoby otrzymują zarzuty. Zadawalająca skuteczność.

Do Golubsko-Dobrzyńskiej prokuratury wpływa miesięcznie około 65. spraw karnych. Do rzadkości należą sprawy poważne, które dotyczą zagrożenia zdrowia i życia. Obecnie prokuratura prowadzi sprawę o spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – rany brzucha. Są również prowadzone sprawy gospodarcze np. o ukrywanie majątku przed wierzycielami oraz o oszustwa na szkodę banków. Prokuratura w Golubiu-Dobrzyniu zajmuje się również sprawami administracyjnymi i cywilnymi. Można tu wymienić chociażby sprawy o skierowanie na przymusowe leczenie, na badanie kierowców jeśli mają oni problemy ze zdrowiem.

– Prowadzimy także sprawy związane z narkotykami. Mamy sporą skuteczność ścigania w powiecie, która wynosi 66 proc. Oznacza to, że na trzy sprawy dwie są kierowane z aktem oskarżenia. Jest to jeden z lepszych wyników na terenie byłego województwa toruńskiego – mówi prokurator Jarosław Kosiński. – Mamy wysoką skuteczność. We wrześniu, na 308. osób osądzonych w sądzie tylko jedną uniewinniono. Największy wyrok jaki padł w ciągu ostatnich lat to kara 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo. To było ostatnie morderstwo do jakiego doszło w Golubiu-Dobrzyniu – dodaje prokurator.

Szymon Wiśniewski

REKLAMA

Kowalstwo Artystyczne "KUŹNIA-GOLUB"

BRAMY - BALUSTRADY - OGRODZENIA - KRATY
MEBLE STALOWE - OGRODZENIA I BRAMY PRZEMYSŁOWE
- AUTOMATYKA

www.kuznia-golub.pl

87-400 Golub-Dobrzyń, ul. PTTK 38, tel. 056 683 37 63, 0 601 62 74 87

MIZIKOWSCY M.J.

87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/21

USŁUGI

- czyszczenie dywanów i wykładzin
- pranie tapicerek samochodowych i meblowych

tel. 603 518 323

DEKORACJE SAL WESELNYCH

tel. 661 428 045

WYPOŻYCZANIE

- fontanna alkoholowa
- fontanna czekoladowa
- pokrowce na krzesła

Golub-Dobrzyń

Zapraszamy przez siedem dni

Spotykamy się w eleganckim gabinecie, ciepłym i przyjaznym. W kominku pali się ogień, a na pastelowych ścianach wiszą certyfikaty szkoleń i świadectwa ukończenia kursów. W biurze, które dobrze obrazuje cały wizerunek firmy, z Wojciechem Klejnszmytem, właścicielem F.H.U. Farbud rozmawia Alicja Dużyk.



Wojciech Klejnszmyt przemienił Farbud w ciekawą galerię

– Jesteśmy zabiegani realizując liczne prace zawodowe. O domu myślimy zazwyczaj w weekendy, ale do tej pory mieszkańcy regionu nie mieli szansy realizować swych projektów w czasie wolnym.

– Dlatego postanowiłem, że Farbud zlokalizowany w dobrym miejscu przy Szosie Rypińskiej 34e od 3 listopada br. będzie czynny przez siedem dni w tygodniu. W niedzielę rodziny będą miały możliwość wspólnego spaceru,

poznanie naszej oferty, popartej fachowymi radami. Możemy proponować indywidualne rozwiązania, a oferta nasza jest bardzo szeroka. Począwszy od paneli, płytek ściennych, podłogowych, farb poprzez armaturę, drzwi wewnętrzne i zewnętrzne, a skończywszy na wieźbie dachowej czy styropianie. Sklep zajmuje 870 m² i naprawdę jest z czego wybierać. Nie trzeba jechać do Obi czy Castoramy, tracąc czas

i benzynę. Taki market jak Farbud mógłby zaistnieć w każdym wielkim mieście i nie odstawałbym poziomem. My realizujemy zamówienia szybko i profesjonalnie a dowóz towaru na terenie miasta jest gratis.

– Na piętrze zachwycają kolekcje wnętrz łazienkowych (ok. 50 aranżacji). Wrażenie robią łazienki proste, delikatne, utrzymane w jasnych tonacjach, czy odwrotnie odważnie kolorystycznie, pełne nastroju. Osobiście bardzo podobają mi się zielone wzory stylizowane na bambus. Każdy znajdzie tu coś dla siebie?

– Farbud, funkcjonujący już kilka lat, w kwietniu br. przeniósł się do nowej siedziby, decydując się na duże inwestycje. Muszę zdradzić, że potencjalni klienci przychodzą całymi rodzinami, aby obejrzeć zaproponowane rozwiązania i zaczerpnąć inspiracje, podczas planów remontowych. Staramy się być konkurencyjni. Zatrudniam pracowników, którzy – mogą śmiało powiedzieć – są fachowcami w swojej branży. Współpracujemy równocześnie z najlepszymi firmami

na rynku, takimi jak: Opoczno, Porta, Dulux, Kronopol, Rygips. Teraz, jak wspomniałem, od 3 listopada wprowadzamy jeszcze wygodniejsze godziny otwarcia sklepu (pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 7.00-16.00 i niedz. 10.00-15.00). W każdą niedzielę przewidujemy atrakcyjne promocje.

– Firma funkcjonuje także na rynku ogólnopolskim, dzięki wysokim standardom i konkurencyjnym cenom wygrywając liczne przetargi na wyposażenie instytucji.

– To prawda, staramy się rozwijać i jesteśmy mobilni. Aktualnie kończymy realizację dobudowy i modernizację Banku Spółdzielczego w Zbójnie. Remontowaliśmy też wieżę kościo-

ła w Krzynowłodze Małej, PZU w Inowrocławiu czy budynki w Gdańsku.

– Zaczynając praktycznie od niczego sam rozwinął Pan tę firmę. Proszę opowiedzieć o swoich pasjach.

– Staram się robić dobrze to, co potrafię. Jestem skromnym człowiekiem i wolałbym mówić o firmie – bo na niej bardzo mi zależy z wielu powodów. Staram się funkcjonować tutaj, wspierać lokalne środowisko.

– A jakie ma Pan plany na przyszłość?

– Chciałbym do końca roku pobudować magazyn i z okresem wiosennym poszerzyć naszą ofertę o materiały budowlane.



Wnętrza urządzone zgodnie z gustem właścicieli wpływają na klimat mieszkania i pomagają stworzyć przytulną, rodzinną atmosferę

Golub-Dobrzyń

Napad w Golubiu-Dobrzyniu

Pościg za złodziejem jak w filmie. Złodzieje ukradli dwieście tysięcy złotych. Policyjna blokada.



Obława na złodzieja trwa

We wtorek, 28 października w Komendzie w Golubiu-Dobrzyniu przeprowadzono ćwiczenia pod kryptonimem „Napad”. Policjanci ćwiczyli symulowany pościg za podejrzanymi o dokonanie napadu na konwój przewożący pieniądze.

Scenariusz ćwiczenia zakładał, że w mieście miał miejsce

napad na konwój przewożący pieniądze. Złodzieje ukradli dwieście tysięcy. Po dokonaniu napadu uciekli z miejsca zdarzenia samochodem osobowym, w kierunku lasu w rejonie ul. Leśnej. Policjanci po otrzymaniu informacji rozstawili na wskazanej ulicy posterunek blokadowy w celu zatrzymania bandytów.

Ćwiczenie dało funkcjonariuszom możliwość podniesienia umiejętności niezbędnych do wykonywania działań pościgowych. Ponadto policjanci praktycznie ćwiczyli wystawianie posterunku blokadowego i zatrzymywanie przestępców w zmieniającej się sytuacji.

Szymon Wiśniewski

Golub-Dobrzyń

Jak zacząć?

Starostwo powiatowe organizuje kolejne spotkanie informacyjne w sprawie pozyskiwania funduszy z Unii Europejskiej.

Starostwo powiatowe organizuje bezpłatne spotkanie informacyjno-promocyjnym na temat oferty usług Punktów Konsultacyjnych. Współorganizatorami spotkania są Toruńska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. oraz Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. Spotkanie odbędzie się 4 listopada 2008 r. w Domu Turysty PTTK na Zamku w Golubiu-Dobrzyniu o godzinie 10.45.

Organizatorzy spotkania liczą na udział przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą. Podczas spotkania przedsiębiorcy będą mogli dowiedzieć się, w jaki sposób można pozyskać fundusze ze środków Unii Europejskiej na rozwój firmy lub na założenie własnej działalności gospodarczej. Podjęcie działalności na własny rachunek wciąż jest uciążliwe i pracochłonne. Nie wystarczy mieć dobry pomysł, ale trzeba wiedzieć jak wdrożyć go w życie. Znaczącym utrudnieniem jest także brak

środków na realizację przedsięwzięcia. Duże możliwości kredytowania projektów gospodarczych dają fundusze Unii Europejskiej.

Doradcy zatrudnieni w Punktach Konsultacyjnych poinformują, w jaki sposób uzyskać dofinansowanie, gdzie należy się zgłosić, jakie dokumenty złożyć, aby móc ubiegać się o środki pomocowe z Unii Europejskiej. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 10.45.

Szymon Wiśniewski

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE

Uprzejmie informujemy, że w dniu 10.11.2008r. (poniedziałek) Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu będzie nieczynne.

Za ewentualne utrudnienia serdecznie przepraszamy.

Golub-Dobrzyń

Grodno na sprzedaż

Grodno nie spełnia oczekiwań klientów. Gmina wystawia Ośrodek na sprzedaż. Poszukiwany jest inwestor strategiczny.

Gminny Ośrodek Rekreacji „Grodno” znajduje się na terenie pojezierza dobrzyńskiego we wsi Nowogród. Powstał w drugiej połowie lat 90. Ośrodek posiada siedem domków turystyczno-wypoczynkowych. Każdy z nich wyposażony jest w: salon z kominkiem, sypialnię, łazienkę oraz kuchnię. Na plaży znajduje się obiekt gastronomiczny, który był czynny tylko w sezonie. Niedaleko mieści się pole namiotowe oraz duży parking.

Rada Gminy uznała, że są inne ważne inwestycje, dlatego

postanowiła sprzedać „Grodno”. – Na przełomie lat zmieniły się oczekiwania klientów, poszerzył się kompleks usług. Nie stać nas na tak poważną inwestycję, która przywróciłaby temu ośrodkowi dawną świetność – komentuje wójt gminy Edward Dębiec.

W lipcu tego roku odbył się pierwszy przetarg. Nie było wówczas zainteresowanych do nabycia tej nieruchomości. Pierwotnie planowano sprzedaż Ośrodka w częściach. Najpierw zbyciu miał być poddany obiekt gastronomiczny wraz z dział-

ką o powierzchni osiem arów, a potem domki z polem namiotowym i parkingiem. – W trakcie rozmów doszliśmy do wniosku, że potencjalny nabywca nie miał gwarancji, że przejmie cały Ośrodek. Myślę, że dlatego przetarg zakończył się niepowodzeniem – mówi wójt.

Rada Gminy uważa, że „Grodno” powinno być sprzedane inwestorowi strategicznemu, który będzie go rozbudowywał, wzbogaci zaplecze gastronomiczne oraz hotelowe. Dzięki temu przyciągnie tłumy turystów, co



„Grodno” to jeden z piękniejszych ośrodków wypoczynkowych w powiecie

będzie korzystne zarówno dla nowego nabywcy, ale również dla gminy i miasta. – Prywatyzacja jest tutaj wskazana – dodaje Edward Dębiec.

Dotychczasowa cena nieruchomości prawdopodobnie się

nie zmieni. Sam budynek z zapleczem gastronomicznym wyceniono na 518 tysięcy, natomiast domki na 130-145 tysięcy. Uchwała w tej sprawie zapadnie prawdopodobnie w połowie listopada.

Katarzyna Kadzińska

Zbójno

Śmierć w bmw

Tragiczny finał brawurowej jazdy. Młody i pijany kierowca zabił pasażera.

W poniedziałek, 27 października, około godziny 15.05 na drodze wojewódzkiej w miejscowości Zbójno kierujący bmw 29-letni mężczyzna na prostym odcinku drogi zjechał do rowu i uderzył w drzewo oraz leżący tam kamień.

Okazało się, że kierowca miał ponad półtora promila alkoholu w organizmie. Jednak największą ofiarę poniósł pasażer bmw – życie. W wyniku obrażeń zmarł w szpitalu.

– Kierowcy według kodeksu karnego grozi nawet do 12 lat pozbawienia wolności oraz kara zatrzymania dożywotnio prawa jazdy. Tak wysoka kara jest związana z tym, iż podwójnie złamał on prawo. Najpierw kierując samochodem po pijanemu, a następnie, powodując śmiertelny wypadek – tłumaczy młodszy aspirant Jolanta Zapaśnik-Wysocka z Golubsko-Dobrzyńskiej komendy policji.

Szymon Wiśniewski



Tuż po tragicznym wypadku

REKLAMA

AUTO-ZAREBSKI

**STACJA
OKRĘGOWA
KONTROLI POJAZDÓW**

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

czynne pn.-pt. 7.00-21.00, sob. 7.00-15.00

tel. (056) 683 50 57

Golub-Dobrzyń

Recytatorskie zmagania

Wzruszenie i radość towarzyszyły uczestnikom III Przeglądu Twórczości Jana Twardowskiego.



Przed 1 listopada jakże aktualnie brzmią słowa ks. Twardowskiego: „Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą”

25 października w Gimnazjum przy ulicy szkolnej odbył się III Przegląd Twórczości ks. Jana Twardowskiego. Konkurs rozpoczął się powitaniem przybyłych przez organizatorkę – Iwonę Kamińską.

W związku z dużą liczbą uczestników, konkurs przebiegał w czterech etapach. Na początku występowali najmłodsi – uczniowie szkół podstawowych, którzy z powagą i przejęciem recytowali

utwory ks. Jana Twardowskiego. Po nich występowała młodzież gimnazjalna i ponadgimnazjalna. Oni również w deklamowanie wierszy polskiego poety włożyli dużo serca i pracy. Recytacje przeplatane były piosenkami religijnymi. Dla publiczności zaśpiewał zespół TAKT, grała na flecie poprzecznym Zofia Przybyszewska oraz śpiewała Anna Felczak. Dziewczyny zachwyciły wszystkich pięknym głosem i ciekawą interpretacją utworów.



Konkurs wzbudził wiele emocji

W przeglądzie wzięło udział 32 uczestników. Uczniowie wraz ze swoimi opiekunami reprezentowali następujące miejscowości: Zbójno, Golub-Dobrzyń, Trąbin, Radomin, Ugoszcz, Chrostkowo, Ostrowite, Płonne, Nadroże.

Uczestników konkursu oceniało niezależne jury, którego przewodniczącym był ks. Adam Łach. W skład jury weszli również: burmistrz Roman Tasarz, dyrektor Piotr Grzębski, proboszcz parafii w Dobrzyniu ks. Jarosław Kulesza oraz Ewa Kardaszyńska – przewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury.

Jury przyznało nagrody w czterech kategoriach wiekowych. Wśród najmłodszych uczestników w kategorii klasy I-III pierwsze miejsce otrzymała Oliwia Rochnowska ze Szkoły Podstawowej w Ugoszczu. Wśród klas IV-VI zwyciężył Kamil Osiński reprezentujący Szkołę Podstawową w Płonnem.

Najlepszą recytatorką spośród gimnazjalistów okazała się Daria Krzeszewska z Publicznego Gimnazjum w Zbójnie, zaś licealistów pokonała Ewelina Wiśniewska z liceum ogólnokształcącego w Nadrożu.

tekst i fot.
Katarzyna Kadzińska



Zosia Przybyszewska uświetniła konkurs grając na flecie poprzecznym



Najmłodsza uczestniczka Julia Kalinowska



Zespół TAKT



Pierwsze miejsce wśród gimnazjalistów zdobyła Daria Krzeszewska

REKLAMA

Szafy INDECO®

INDECO®
wygodne mieszkanie

MEBLOPOL
autoryzowany przedstawiciel

MEBLOPOL

PRODUCENT MEBLI DARIUSZ GOŚCIŃSKI

87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Dworcowa 9, tel. (0-56) 683 22 27

Zabudowy: kuchnie, szafy na wymiar
Meble: sklepowe, biurowe, tapicerowane

Golub-Dobrzyń

Muszkietierowie inwestują



Najwięcej młodych kobiet zgłosiło się do pracy

Już w drugiej połowie listopada na placu przy ul. Sienkiewicza będziemy mogli robić zakupy w Intermarche. Zatrudnienie znalazło tu 36 osób. Klienci liczą na promocje i wyprzedaże.

Intensywne prace budowlane mające na celu powstanie marketu spożywczo-przemysłowego, będącego własnością wspólnoty niezależnych przedsiębiorców – Muszkietierów, trwające od kilku miesięcy, wzbudzają zainteresowanie mieszkańców. Snuto domysły, czy powstający budynek będzie siedzibą nowej firmy, czy supermarketu.

Market dysponuje 36 stanowiskami pracy. Przedstawiciele Intermarche o pomoc w rekrutacji pracowników poprosili Powiatowy Urząd Pracy. Do współpracy przyłączył się także Urząd Miasta.

Grupa Muszkietierów oferuje następujące stanowiska pra-

cy: specjalista ds. księgowości, specjalista ds. kadr i płac, fakturyści, główny kasjer, zastępcy głównego kasjera, kasjerzy, sprzedawcy, rzeźnik, pomocnicy rzeźnika oraz magazynier. Co ważne, o każde z proponowanych stanowisk ubiegać mogą się osoby niepełnosprawne.

Do Powiatowego Urzędu Pracy wpłynęło ponad 80 ofert osób poszukujących pracy, w większości młodych kobiet.

Największym powodzeniem wśród osób zainteresowanych podjęciem pracy w Intermarche, cieszyły się stanowiska kasjerów, sprzedawców i fakturzystów.

Inwestycja Grupy Muszkietierów będzie już piątym supermar-

ketem funkcjonującym na terenie naszego miasta. Co na to mieszkańcy?

– Konkurencja jest korzystna dla klientów. W Gołubiu-Dobrzyniu ludzie zarabiają, tak jak zarabiają, są słabo uposażeni. W supermarketach często organizowane są promocje i wyprzedaże, podczas których ceny są naprawdę korzystne. Niech każdego będzie stać, chociaż od czasu do czasu, na owoce, porządne słodycze, czy coś do domu – mówi pani Ewa.

Natomiast pan Paweł wybiega w przyszłość: – Ja czekam na ten drugi. Z asortymentem budowlanym i ogrodniczym. Market spożywczy, to tu za każdym rogiem jest, ale żeby kupić coś na budowę czy do ogrodu, trzeba się najechać, a tam pewnie taniej będzie i w jednym miejscu.

Marta Wiwatowska

„Bądźcie dla siebie i ziarnem pieprzu, i szczyptą soli,

i tym co cieszy, i tym co boli.

Trwajcie razem, gdy miłość w rozkwicie

i gdy kę jesieni swe kroki skieruje życie”.



Z okazji Ślubu

serdeczne gratulacje wspaniałej decyzji,

spełnienia wszystkich marzeń

- tych wielkich i tych mniejszych,

radości każdego dnia

oraz samych najpiękniejszych chwil

Zosi i Józiowi Wojciechowskim

życzą

Przyjaciele

ze Starostwa Powiatowego w Gołubiu-Dobrzyniu

Życzenia złożone

na łamach „CGD”

są wspaniałym

prezenterem

-niespodzianką

dla jubilatów,

nowożeńców

i wszystkich bliskich,

którym

pragniesz powiedzieć

coś sympatycznego.

Golub-Dobrzyń

Nie chcą sprzedawców, chcą kierowców...

W poniedziałek 27 października na Zamku golubskim odbyło się seminarium zorganizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Gołubiu-Dobrzyniu, dotyczące obecnej sytuacji na rynku pracy w powiecie golubsko-dobrzyńskim.

Zaprezentowane zostały rankingi zawodów deficytowych, czyli takich, do których wykonywania nie ma chętnych oraz zawodów nadwyżkowych, na które jest niewielkie zapotrzebowanie. Prowadzenie przez urzędy pracy tego typu rankingów daje obraz sytuacji na rynku zatrudnienia. Dzięki temu urzędy pracy mają szansę na to, by zapewnić bezrobotnym odpowiednie szkolenia, aby mogli zwiększyć swoją szansę na zatrudnienie. Uczniom można podpowiadać natomiast jakie kierunki kształcenia są zgodne z potrzebami rynku pracy na danym terenie. Operator maszyn do produkcji wyrobów tworzyw sztucznych, kierowca autobusu, operator urządzeń do formowania wyrobów z tworzyw sztucznych, nauczyciel przedszkola, operator koparek i zwałowarek, zgrzewacz, sekretarka, pomoc kuchenna – to zawody na które jest zapotrzebowanie na naszym lokalnym rynku pracy. W naszym powiecie pracodawcy nie są natomiast zainteresowani asystentem ekonomicznym, stolarzem meblowym, cukiernikiem, mechanikiem pojazdów osobowych, malarzem-tapeciarzem, pakowaczem, ekonomistą, specjalistą ds. marketingu i handlu, technikiem technologii żywności oraz krawcem.

Z badań prowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny oraz

toruński Wojewódzki Urząd Pracy wynika jednoznacznie, że w najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy znajdują się kobiety. Stanowią one większość wśród prawie wszystkich kategorii bezrobotnych. Nie można nazwać komfortową sytuacji absolwentów. Najpopularniejsze kierunki kształcenia, znajdują się niestety w grupie zawodów nadwyżkowych. Pracodawcy, poszukują ponadto głównie osób z wykształceniem co najwyżej średnim, wymagają także doświadczenia zawodowego, którego zazwyczaj nie posiadają uczniowie oraz studenci uczący się w trybie stacjonarnym.

Seminarium zorganizowane przez golubsko-dobrzyński PUP miało zdiagnozować sytuację, jaka obecnym panuje na rynku pracy. Dyrektor PUP w Gołubiu-Dobrzyniu apeluje do dyrektorów szkół o współpracę. Czy pomoc doradców zawodowych w wyborze odpowiednich kierunków kształcenia może zmienić rozłożenie na rynku zatrudnienia?

W seminarium, które otworzył starosta golubsko-dobrzyński Wojciech Kwiatkowski wzięli udział przedstawiciele samorządów, pracownik Wojewódzkiego Urzędu Pracy, dyrektorzy szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, a także przedstawiciel Kujawsko -Pomorskiej Izby Rzemieślniczej.

Marta Wiwatowska



Te badania są ważne

Powiat

Co z tym zbożem?

Zmienne koniunktury. Chimeryczny rynek. Rolnicy poszukują rynków.

Polskie rolnictwo od wielu lat boryka się ze zmienną opłacalnością różnych gałęzi produkcji – jeśli jednego roku ceny któregoś z artykułów osiągają wysoką cenę, zazwyczaj oznacza to, że w roku następnym można będzie na nim tylko stracić. Jest to spowodowane po części tym, iż wielu rolników nie trzyma się wybranych przez siebie kierunków produkcji, tylko zmienia je w zależności od sytuacji na rynku. Przykładem jest sytuacja jaką mamy obecnie – na początku roku mieliśmy do czynienia z wysokimi cenami zbóż i kukurydzy, z jednoczesnym spadkiem cen trzody chlewnej i mleka. Spowodowało to, iż wielu hodowców (szczególnie trzody)

zmniejszyło lub nawet zlikwidowało swe stada i obsiało swe pola odmianami zbóż i kukurydzy przeznaczonymi na cele konsumpcyjne. Niestety już w trakcie żniw okazało się jakim tragicznym błędem dla wielu z nich była ta zmiana kierunku produkcji. Częściowo w wyniku niedoboru żywca wieprzowego na rynku na krótko jego ceny nieco się zwiększyły – zyskali ci, którym udało się wtedy odstawić większą ilość tuczników. Natomiast kto nie sprzedał zboża na początku żniw – kiedy jeszcze była na nie dość dobra cena i nie posiada hodowli, znalazł się w bardzo trudnej sytuacji. Jeszcze gorzej sprawa wygląda u plantatorów kukurydzy sianej na ziarno – sto-

ją oni przed trudnym wyborem: sprzedać mokre nasiona za bezcen, czy powiększyć swoje koszty związane z jego suszeniem, Rolnicy nie posiadający żadnej hodowli praktycznie zmuszeni są do obserwowania rynku zbóż, w nadziei, że ceny wreszcie „ruszą w górę”. Obecnie sukcesem jest to, że przestały spadać. Wprowadzenie długo oczekiwanych ceł na ziarno z Ukrainy raczej nie przyniesie poprawy na naszym rynku, gdyż tanie zboże nadal płynie do nas z Niemiec, Czech i Węgier, a w handlu z tymi państwami Polska nie może wprowadzać żadnych ograniczeń. Podobnie jak one jesteśmy członkiem Unii. Do tego sytuację pogarsza

fakt, iż ogromny spadek pogłowia trzody chlewnej w naszym kraju spowodował załamanie na rynku pasz. Paszarnie nie potrzebują zboża, gdyż znaczna część ich dotychczasowych klientów zlikwidowała hodowlę, a pozostali produkują paszę we własnych gospodarstwach ze swoich zbóż. Poprawę może przynieść słabnąca złotówka i uruchomienie interwencyjnego skupu zbóż. Cena takiego skupu jest ustalana w euro, więc im złotówka jest słabsza w stosunku do euro, tym więcej rolnicy dostaną za jedną tonę sprzedanego ziarna. W nieco lepszej sytuacji są rolnicy posiadający hodowlę. Większość z nich odczyszcza teraz zboża z jednej strony licząc na to, iż podnosząc jego jakość, wkrótce łatwiej sprzedadzą je za lepszą cenę. Z drugiej skarmiają gorsze ziarno, w nadziei, że uda

im się uzyskać godziwy dochód z produkcji zwierzęcej. Hodowcy bydła być może powinni rozważyć jeszcze jedną możliwość- zakiszenie większej ilości kukurydzy w tym roku. Łodygi i liście są już zbyt włókniste i obniżą jakość paszy, ale w dość niskiej cenie można kupić mokre ziarno kukurydzy, które zakiszone jako CCM jest doskonałą i wysokoenergetyczną paszą dla bydła, pozwalającą uzyskać duże wydajności mleka i znaczne przyrosty masy ciała zwierząt. Paszę tę zaleca się podawać nie tylko zimą, ale także w okresie pastwiskowym, gdyż w zielonce pastwiskowej mogą występować niedobory energii, a dodatkowa porcja energii z pewnością wpłynie na zwiększenie produktywności bydła i zapewni ochronę przed ketozami, a także pozwoli na pewne oszczędności pasz zbożowych.

PTM

Powiat

Drób w modzie

Kolejna konferencja dla rolników. Nowe sposoby produkcji drobiu.

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie zaprasza na konferencję zorganizowaną pod hasłem „Nowoczesne rozwiązania w produkcji drobiu”, która odbędzie się 18 listopada 2008 roku w Minikowie. Uczestnicy konferencji będą

mogli dowiedzieć się wiele na temat aktualnego stanu hodowli zarodkowej oraz mieszańców drobiu dopuszczonych do obrotu. Prezentowane będą również systemy utrzymania i hodowli drobiu po 2012 roku oraz systemy podawania lekarstw. Uczestnicy dowiedzą się także o nowych koncepcjach

wentylacji na halach drobiarskich. Ukazane zostaną nowe możliwości mycia i dezynfekcji kurników. Zaprezentowane zostaną współczesne trendy w żywieniu drobiu hodowlanego oraz nowoczesne metody zapobiegania i profilaktyki chorób drobiu.

Szymon Wiśniewski

ceny targowiskowe owoców i warzyw			
	mały rynek Golub-Dobrzyń	targ Wąbrzeźno	targowisko Golub-Dobrzyń
jabłka	1,25	2,00	1,35
gruszki	1,75	3,00	2,75
buraki czerwone	1,50	0,90	1,00
cebula	1,40	1,20	1,00
marchew	1,00	1,20	1,25
por	2,00	4,00	4,00
seler	3,00	3,00	3,50
włoszczyzna	1,30	1,50	
pietruszka	3,00	3,00	
brokuły (1 szt.)			1,50
kalafior (1 szt.)	2,00	2,00	2,50
kapusta biała		0,40	0,36
kapusta czerwona		1,20	0,75
kapusta kiszona	2,50	3,50	
ogórek gruntowy		3,00	
ogórek szklarniowy			
pomidor		2,60	3,00
pieczarki		5,00	4,50
ziemniaki	0,80	0,33	0,80
papryka czerwona	3,00		

Ceny skupu zbóż	Golpasz Golub-Dobrzyń	Elewarr Wąbrzeźno	Targowisko Golub-Dobrzyń	Targowisko Brodnica
*jednostka miary dt				
kukurydza paszowa	40,30			
pszenica konsumpcyjna		37,00		
pszenica paszowa	42,40		55,00	65,00
pszenica wysokoglutenowa		40,00		
pszenżyto paszowe	38,20		51,66	
żyto konsumpcyjne		33,00		
żyto paszowe	31,80		45,00	
jęczmień konsumpcyjny		40,00		
jęczmień paszowy	40,30		58,33	
mieszanaka zbożowa			55,00	
owies paszowy	33,90		55,00	

REKLAMA

DANPASZ

PASZE • KONCENTRATY • NAWOZY
ŚRODKI DO PRODUKCJI ROLNEJ

NISKIE CENY - WYSOKA JAKOŚĆ

87-645 Zbójno, naprzeciw Ośrodka Zdrowia
tel. 609 022 730

PRZY ZAKUPIE POWYŻEJ 500zł
SZNUREK DO PRASY GRATIS!!!

REKLAMA

Obowiązkowe, dotowane
ubezpieczenie upraw rolnych
oferuje:

AGROLOK

NAJBLIŻEJ ROLNIKA

Agrolok Sp. z o.o., ul. Dworcowa 4, Punkt Handlowy Podzamek Golubski, tel. (056) 683 32 06

Dębowa Łąka

Konflikt w Lipnicy trwa

Czy w regionie grozi nam kolejny strajk rodem z Szafarni. Batalia o szkołę w Lipnicy rozpocznie się na nowo. Stowarzyszenie „Mała Ojczyzna” nie składa broni.

Debate nad likwidacją szkoły w Lipnicy rozpoczęła się w listopadzie 2007 roku. Mieszkańcy godzili się na likwidację szkoły publicznej i proponowali utworzenie szkoły niepublicznej.

Na początku roku rada gminy Dębowa Łąka podjęła uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej w Lipnicy. Decyzję uzasadniono czynnikami demograficznymi – spadek liczby uczących się dzieci w szkole, czynnik ekonomiczny – brak dostatecznych środków finansowych. Jak napisano w uchwale, główną przesłanką uzasadniającą likwidację szkoły jest zmniejszająca się liczba dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu. Prognozy zakładały, że liczba uczniów spadnie o 32%. W związku z powyższym, 11 kwietnia 2008 r. Rada Gminy w Dębowej Łące podjęła decyzję o likwidacji szkoły 31.08.2008 r.

Tak naprawdę problem szkoły w Lipnicy pojawił się wcześniej. Pierwsze hasła o likwidacji placówki pojawiły się już w 2000 roku. Wówczas powstało Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Lipnica,



fol. R. Kaliski

Szkoła w Lipnicy opuszczona przez uczniów

Małe i Wielkie Pułkowo, Sokoligóra „Mała Ojczyzna”. Celem stowarzyszenia był zamiar prowadzenia w przyszłości szkoły w Lipnicy.

„Mała Ojczyzna” nie zamierzała walczyć o szkołę tak jak w Szafarni. Problemy pojawiły się w momencie jej zamknięcia, w sierpniu br. Wówczas doszło do mediacji między wójtem, a stowarzyszeniem. Prowadziła je Komisja Dialogu Społecznego z Bydgoszczy. Komisja proponowała rozwiązanie sporu. Stowarzyszenie miało zrezygno-

wać z chęci prowadzenia szkoły niepublicznej, w zamian za udostępnienie przez Urząd Gminy Dębowa Łąka budynku likwidowanej szkoły, na prowadzenie innej działalności, mającej na celu aktywizację mieszkańców.

Jednak wójt nie przyjął propozycji komisji i tym samym rozpoczęła się kolejna batalia, tym razem o budynek szkoły. Najbliższy czas pokaże czy budynek przejmie stowarzyszenie, czy trafi on w inne ręce.

Szymon Wiśniewski

Golub-Dobrzyń

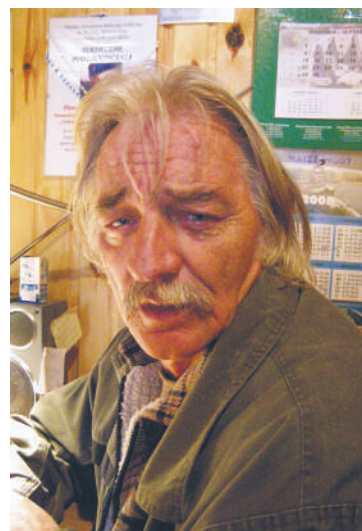
Pomoc dla potrzebujących

Civitas Christiana: misja w sferze kultury i edukacji, rodziny, pracy oraz samorządności.

Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana jest ogólnopolską organizacją przygotowującą katolików świeckich do służby Kościołowi i narodowi. Jest kontynuacją dawniejszego stowarzyszenia PAX, które zmieniło nazwę i zostało oficjalnie uznane przez władze kościelne jako stowarzyszenie katolickie. Oddział w Golubiu-Dobrzyniu istnieje od 1971 roku. Przewodniczącym jest Andrzej Bruzda. Civitas Christiana jest organizacją, która przygotowuje katolików świeckich do służby Kościołowi i Narodowi. – Przede wszystkim naszym zadaniem jest niesienie pomocy potrzebującym. Dzięki współpracy z Bankiem Żywnościowym oraz z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej dostarczamy żywność do 1500 osób – mówi Andrzej Bruzda.

Stowarzyszenie było inicjatorem akcji „Kromka chleba dla każdego dziecka”. Obecnie organizuje także ferie zimowe dla dzieci, wycieczki, konkursy o tematyce religijnej, wyjazdy na basen.

Civitas Christiana otwarte jest na współpracę ze wszystkimi, którzy tworzą dobro i ku dobru zmierzają. Organizacja pragnie



Andrzej Bruzda

integracji osób i środowisk, którym bliskie są idee, zasady i cele jej działalności. Doskonale współpracuje z nią urząd miasta i starostwo powiatowe. Stowarzyszenie współpracuje ze Szkołą Podstawową nr 1, świetlicą socjoterapeutyczną, miejsko-powiatową biblioteką publiczną, urzędem pracy, harcerzami, Zespołem Młodych, szkołą podstawową nr 2, domem pomocy społecznej, stowarzyszeniem emerytów i rencistów, świetlicą Sahara, gimnazjum miejskim.

Katarzyna Kadzińska

Golub-Dobrzyń

Niebo zostaje

Młodzież jednak czyta wiersze. Poezja religijna nadal popularna.

W Golubiu-Dobrzyniu, 22 października 2008 roku, odbył IV Wojewódzki Przegląd Twórczości Poezji Religijnej pt. „Chmury przemina, Niebo zostanie”. Patronat nad przeglądem sprawował burmistrz miasta. Konkurs był współfinansowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Golubiu-Dobrzyniu.

W imprezie wzięło udział 21 uczestników z terenu woje-

wództwa kujawsko-pomorskiego. Przyjechały reprezentacje szkół z powiatów: Golub-Dobrzyń i Radziejów. Miejscem zmagania uczestników był Kościół św. Katarzyny w dobrzyńskiej części miasta.

Uczestników przeglądu przywitał proboszcz parafii w Dobrzyniu Jarosław Kulesza. – Poezja ma moc twórczą. Wpaja pragnienie dobra. Im więcej Boga w słowie tym bardziej się zmieniamy na lepsze – mówi proboszcz.



Uczestnicy przeglądu na pamiątkowej fotografii

– Młodzi ludzie ze szkół gimnazjalnych i średnich poszerzają swoją wiedzę o twórczość naszych rodzimych poetów, którzy w swoich utworach poruszali wątki religijne. Naszym celem jest propagowanie treści mówiących o miłości bliźniego, o szacunku do niego i poszanowania jego godności. Uświadczenie społeczeństwu, że większość pieśni śpiewanych w kościołach, to wiersze o tematyce religijnej, do których komponowano muzykę. Są to najczęściej utwory naszych narodowych poetów, znanych z innej, świeckiej tematyki – mówi dyrektor biblioteki Barbara Wasiluk.

Większość uczestników przeglądu stanowiły dziewczęta. Jed-

nak chłopcy też radzili sobie dobrze. Prezentowano utwory Jana Pawła II, ks. Jana Twardowskiego, Jana Kasprowicza, Juliana Tuwima oraz innych mniej znanych poetów. Młodzi ludzie wkładali dużo serca w swoje wypowiedzi, gestykulacje jeszcze bardziej podkreślały ich przekaz. Po prezentacjach młodzież wraz z opiekunami udała się do pobliskich Obór, gdzie zwiedziła tamtejsze Sanktuarium Maryjne.

W tym czasie Jury pod przewodnictwem księdza Tomasza Opalińskiego z Płocka miało kłopot z wyłonieniem zwycięzców przeglądu. Ostatecznie w kategorii szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce zdobyła Justyna Bie-

siada z Kowalewa Pomorskiego za recytację wiersza „Już przekroczyłeś bramę” K. Szalewskiej. Drugie miejsce zajął Damian Ostrowski z powiatu radziejowskiego, który recytował wiersz ks. J. Twardowskiego „Do Kaznodziei”. W kategorii szkół gimnazjalnych pierwsze miejsce zdobyła Agata Ciesielska z Kowalewa Pomorskiego prezentując „Bliscy i oddaleni” ks. Twardowskiego. Drugie miejsce zajęła Agnieszka Topolska za „Pieśń o Bogu ukrytym. Wybrzeża pełne ciszy” Jana Pawła II. Pozostali uczestnicy otrzymali również pamiątkowe dyplomy oraz nagrody książkowe.

Szymon Wiśniewski
Zbigu



Ozanna Siwik z Kowalewa Pomorskiego

Golub-Dobrzyń

Historia Amanta Jadzi Rzeźniczki

Zaczynali od sześcioposobowego, przygimnazjalnego kółka teatralnego, prowadzonego przez Adama Kałużnego i Iwonę Sipak w Gimnazjum miejskim w Golubiu-Dobrzyniu. Dziś są bawiącą do łez, samodzielnie funkcjonującą grupą kabaretową.

Rozwój kabaretowi „Wszystko jedno” zagwarantował program „Młodzież w działaniu”. Realizację programu grupa rozpoczęła w marcu 2008 roku. Dzięki pomocy inicjatorów grupy, Iwony Sipak oraz Adama Kałużnego, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji Narodowej przyznała kabaretowi 5200 euro. Dzięki temu grantowi, kabaret mógł pozwolić sobie na profesjonalny sprzęt oświetleniowy, a także dźwiękowy, rekwizyty oraz stroje. Sfinalizował również wycieczkę integracyjną do Górnego oraz wyjazd na krakowski Przegląd Kabaretów PAKA. Realizowany przez kabaret program nosi nazwę „Śmiechoterapia”. Składa się na nią

fot. archiwum kabaretu



kilkanaście skeczy; między innymi „W pustyni i w puszczy”, „Jadzia Rzeźniczka”, „Historia Amanta” czy „Myśliweczek”. Grupa przygotowując skecze korzysta głównie z tekstów Władysława Sikory z Kabaretu „Potem”. Swoimi występami urozmaicają różnego rodzaju uroczystości szkolne, a także miejskie. Są finalistami festiwalu „Kabaretowy Zawrót Głowy” zorganizowanego w Domu Kultury w Golubiu-Dobrzyniu. Aktualnie liderem kabaretu „Wszystko Jedno” jest zainteresowany karierą aktor-ską, Łukasz Gabryszewski.

A jednak nie jest im wszystko jedno

– Obecnie grupa liczy około 20 osób. Troje z nas, to licealiści, pozostali są uczniami gimnazjum. W związku z ciągłymi rotacjami składu, główne role grają osoby zaufane, które wiązały się z kabaretem na dłużej – mówi Łukasz.

Realizacja projektu zakończona zostanie w marcu 2009 r. Marzeniem kabaretu jest wydanie płyty, na której znalazłyby się wszystkie skecze, które grupa zdołała przygotować. Grupa „Wszystko Jedno” pragnie także zorganizować przegląd kabaretów.

Marta Wiwatowska

Golub-Dobrzyń

Unia Europejska daje pieniądze

Pieniądze dla przedsiębiorczych. Rozwój nic nie kosztuje. Urzędnicy pomagają sporządzić wnioski.

Wiosną tego roku, w siedzibie starostwa powiatowego w Golubiu-Dobrzyniu odbyło się spotkanie, na które starosta zaprosił pracowników Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu. Wprowadzili oni zainteresowanych w tematykę pozyskiwania funduszu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. W spotkaniu uczestniczyło wielu lokalnych przedsiębiorców. Zaprezentowano dokumenty oraz sposoby zdobywania funduszy dla mikro i makro przedsiębiorstw.

Obecnie, aby uzyskać informacje i rady w jaki sposób zdobyć pieniądze z Unii Europejskiej należy przyjść na dyżury informacyjne. Są one prowadzone przez urzędników z przedstawicielstwa Urzędu Marszałkowskiego w Grudziądzu. Dyżury odbywają się już

od kilku miesięcy, raz na dwa tygodnie.

– Jest duże zainteresowanie naszymi dyżurami wśród mieszkańców. Należy wykorzystać pieniądze z funduszy UE – mówi Anna Kleszczewska, pracownik urzędu z Grudziądza.

– Na spotkaniach można dowiedzieć się jakie obecnie odbywają się konkursy i jak zdobyć pieniądze. Zapraszamy nie tylko osoby, które chcą otrzymać fundusze, ale także tych, którzy pragną uzyskać jedynie podstawowe informacje. Urząd Marszałkowski bardzo dobrze współpracuje ze starostwem powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu. Chcieliśmy wyjść mieszkańcom na przeciw, aby skorzystali z pomocy Unii Europejskiej – dodaje Krzysztof Pokora, również pracownik Urzędu Marszałkowskiego w Grudziądzu.

Najbliższe dyżury odbędą się 13 i 20 listopada oraz 11 grudnia w godzinach od 9 do 11, w siedzibie starostwa powiatowego.

Szymon Wiśniewski

fot. S. Wiśniewski



Anna Kleszczewska i Krzysztof Pokora z przedstawicielstwa Urzędu Marszałkowskiego w Grudziądzu pomagają zdobyć pieniądze z Unii Europejskiej

Kowalewo Pomorskie

Teatr, opera, basen...

Szkoła Podstawowa im. M. Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim wspólnie z Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kowalewie Pomorskim stworzyły projekt „Popołudniowe zajęcia pozalekcyjne dla uczniów”, finansowany w ramach programu Wyrównywania Szans Edukacyjnych Dzieci i Młodzieży w 2008 roku.

Projekt autorstwa Małgorzaty Pęcherskiej-Żary i Renaty Falut-Kaszubowskiej ma stworzyć warunki, dzięki którym możliwe będzie wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci z małej społeczności. Zajęcia, między innymi udział w spektaklach, zwiedzanie zaplecza teatralnego, lekcje teatralne i muzealne prowadzone w ramach tego projektu, mają kształtować wartości estetyczne dzieci. Programem objętych będzie 40. przedszkolaków i 120. uczniów klas I-VI w Szkole Podstawowej oraz 346. uczniów klas I-III Publicznego Gimnazjum w Kowalewie Pomorskim.

Projekt podzielony został na dwie części. Pierwsza „Mali odkrywcy” obejmuje uczniów Szkoły Podstawowej. Dzieci, swoje umiejętności będą rozwijały w ramach następujących zajęć: Bezpieczna droga do szkoły, Od zabawy do sportu, Klub młodego czytelnika, Teatrzyk smyka, Kreatywne maluchy, Magiczny świat kolorów, Mała akademia tańca, Na ludową nutę.

Część druga projektu opracowana przez Publiczne Gimnazjum obejmuje elementy: „Rozwijamy swoje pasje”; „Chcę być jeszcze sprawniejszy”; „Wdrażam się w bezpieczeństwo i integrację”.

Zarówno Szkoła Podstawowa, jak i Gimnazjum zaplanowały dla swoich uczniów wyjazdy do teatru, opery, na basen, zwiedzanie Parlamentu i imprezę integracyjną.

– Realizacja projektu pozwoli na wzbogacenie wiedzy i umiejętności oraz realizację marzeń młodych ludzi. Możliwe będzie stworzenie bazy dydaktycznej w szkołach, która posłuży uczniom przez wiele lat. Zakupiony sprzęt będzie wykorzystywany przez kilka pokoleń, tworząc ważny element szkolnej tradycji. W atrakcyjny sposób uczniowie będą łączyć sport z turystyką i historią, bogacić swoją wiedzę i umiejętności, dzięki którym zrealizują swoje pasje – mówią autorki projektu.

Marta Wiwatowska

REKLAMA

JAC

- PROSTOWANIE FELG
- RENOWACJA FELG
- SPRZEDAŻ OPON NOWYCH I UŻYWANYCH

RATY !

tel. kom. 0 606 478 379
Podzamek Golubski 51
87-400 Golub-Dobrzyń

REKLAMA

Firma MAX-BUD

Oferuje:

- wznoszenie budynków pod klucz
- wykańczanie wnętrz
- ocieplenia
- tynki tradycyjne

87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Brodnicka 35/6
tel. 721 090 542

REKLAMA

TIR-CZĘŚCI

F.H. TIRWIT
ul. Dworcowa 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 609 094 443
tel. (056) 682 00 40

Już otwarte!

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Józef Stuczynski

czynna: pon-pt - 8.00-18.00, sobota: 8.00-13.00
87-410 Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 23,
tel. kom. +48 603 606 489

Szafarnia

Była dyrektor Buler

Elżbieta Buler przestała pełnić funkcję dyrektora Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni. Pracowała na tym stanowisku od 1992 roku. Została odwołana przedwcześniej.

Urząd Marszałkowski w Toruniu zarzucił dyrektorce Ośrodka w Szafarni uchybienia formalno-prawne. Zarzucono brak systematycznej dokumentacji, nie przestrzeganie praw autorskich i rozporządzeń Ministra Kultury i Sztuki, brak oznakowania składników majątkowych. Zarzucano również wykorzystywanie przez dyrektora ośrodka mienia województwa do celów prywatnych. Głównym problemem był brak dobrych stosunków między Elżbietą Buler, a władzami gminy Radomin. Zarząd województwa twierdził, iż ośrodek nie w pełni wykorzystywał możliwości placówki.

Procedura odwołania dyrektora rozpoczęła się na początku października. 28 października Zarząd Województwa podjął decyzję o odwołaniu Elżbiety Buler ze stanowiska dyrektora ośrodka chopinowskiego w Szafarni.

Zapytaliśmy wicemarszałka województwa Edwarda Hartwicha o komentarz do decyzji zarządu. – Nie chcę się wypowiadać szczegółowo na temat odwołania dyrektora Elżbiety Buler. Lepiej to pytanie zadać rzecznikowi prasowemu. W momencie kiedy kontakty z osobą przestają dobrze funkcjonować, należy tę osobę odwołać. Na stanowisko Dyrektora Ośrodka Chopinowskiego zostanie ogłoszony konkurs – komentuje wicemarszałek.

Skontaktowaliśmy się również z Elżbietą Buler, która była zaskoczona decyzją marszałka



Prawie miesiąc temu Ośrodek obchodził 20 rocznicę powstania. Jak się okazało, był to ostatni jubileusz Ośrodka, który przygotowała dyrektor Buler.

województwa. – Nic nie wiem na temat decyzji zarządu województwa i nie będę niczego komentowała – mówiła skonsternowana Elżbieta Buler.

Mimo zapewnień rzecznika

prasowego marszałka Beaty Krzemińskiej, do zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy oficjalnego komunikatu w sprawie decyzji zarządu.

Szymon Wiśniewski

Powiat

Bruksela za esej

Wycieczki do Brukseli dla zdobywców pierwszych miejsc w konkursie „Europa wielu kultur”. Konkurs trwa jeszcze kilkanaście dni.

Konkurs pod nazwą „Europa wielu kultur” to niecodzienna okazja dla młodych ludzi, którzy są bystrzymi obserwatorami i dodatkowo potrafią w atrakcyjny sposób dzielić się swoimi obserwacjami z innymi. Najlepsi pojadą na wycieczkę do Brukseli. Laureaci miejsc drugich oraz trzecich nagrodzeni zostaną aparatami fotograficznymi. Termin nadsyłania prac, mających wziąć udział w konkursie organizowanym przez Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce, przedłużono do 11 listopada.

Esej, wywiad, reportaż, prezentacja multimedialna bądź fotoreportaż ma wskazywać, w jaki sposób wsparcie unijne pozwoliło

uczniom lepiej poznać i zrozumieć inne kultury, obyczaje lub religie. Konkurs ma służyć integracji społeczeństw i narodów. Ciekawym jest w jaki sposób zdobyta wiedza wpłynęła na postawę wobec osób innej narodowości, tradycji czy kultury.

Udział w „Europie wielu kultur” mogą wziąć dzieci i młodzież w przedziale wiekowym 12-18 lat. Uczestnicy będą oceniani w dwóch kategoriach wiekowych: 12-15 lat oraz 16-18 lat.

Prace z dopiskiem „Europa wielu kultur” należy przysyłać na adres Centrum Edukacji Obywatelskiej, ul. Noakowskiego 10/1, 00-666 Warszawa.

Marta Wiwatowska

Kowalewo Pomorskie

Odbiór wozu

Nowa śmieciarka. Bezpieczna praca.

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kowalewie Pomorskim zakupił nowy samochód przeznaczony do wywozu śmieci.

Pojazd wyposażony jest w system kamer wewnętrznych oraz zewnętrznych i pozwala na bezpieczną pracę operatorowi i osób w otoczeniu samochodu. Ponadto jest on zaopatrzony w odpowiednią naczepę, która umożliwi zbórkę odpadów organicznych. Punkty składowania odpadów będą ustawione na terenie gminy.

Zadowolony z zakupu jest burmistrz Andrzej Grabowski. Miasto jest jedynym właścicielem spółki ZGKiM. Rocznie zakład zbiera śmieci od ponad dwóch tysięcy producentów zbiorowych i indywidualnych.

Szymon Wiśniewski

Golub-Dobrzyń

Dla dobra dzieci

28 października 2008 roku odbyło się spotkanie Komisji Oświaty i Kultury Rady Miasta Golubia-Dobrzynia z rodzicami dzieci uczęszczających do przedszkola nr 3 im. Juliana Tuwima „Julianek”.

W posiedzeniu uczestniczyli burmistrz Roman Tasarz, jego zastępca, przewodniczący rady miasta, członkowie komisji, a także zainteresowani radni. Zebranie poświęcone było planowanemu przekształceniu przedszkola publicznego w niepubliczne. Dyskusja była niezbędnym elementem procedury, przeprowadzonej zgodnie z wymogami ustawowymi.

W wyniku przekształcenia tej instytucji powstanie nowa, a to niesie za sobą koszty na odprawy dla pracowników, które wyniosą 90 tys. złotych. Roczny koszt utrzymania przedszkola to około 441 tys. złotych. Zatem poniesione wydatki w najgorszym wypadku zaczęłyby się zwracać w trzecim roku funkcjonowania nowej placówki. Nauczyciele wychowania przedszkolnego stracą jednak uprawnienia gwarantowane w karcie nauczyciela, która przestanie obowiązywać: ustawowe trzynastki, dodatek za urlop czy na poratowanie zdrowia. Nie będzie też Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, którego obowiązek stworzenia powstaje przy zatrudnianiu powyżej 20 pracowników. Kolejnym etapem przekształceń własnościowych jest konieczność uzyskania opinii związku zawodowego nauczycieli. Nauczycielki nie zajęły jeszcze oficjalnego stanowiska w tej sprawie.

Dyrektor placówki Małgorzata Mirowska zdała relację ze swojej wizyty w niedawno sprywatyzowanym (od 1 września 2008 r.) przedszkolu w Brodnicy, do którego uczęszcza 166 przedszkolaków. Tam rada miasta wybrała jedno z czterech wytypowanych do przekształcenia przedszkoli. Mirowska poinformowała zebranych, że dotychczasowa oferta przedszkola nr 3 to nieobowiązkowe i płatne: lekcje języka angielskiego (koszt dla rodziców – 24 zł), rytmika (średnio 8 zł) i bezpłatnie dla chętnych religia. Do tego należy liczyć opłatę stałą w wysokości 130 zł i dodatkowo 4 zł dziennie na wyżywienie dziecka. Podsumowując aktualne koszty utrzymania przedszkolaka, ponoszone przez gminę, wynoszą 251 zł. Rodzice mogą liczyć na zwrot kosztów wyżywienia dziecka za każdy dzień, gdy ich dziecko nie jest obecne w przedszkolu oraz wymiennie z przedszkolem publicznym nr 2 miesięczny dyżur wakacyjny.

Gdyby doszło do prywatyzacji – stwierdziła dyrektor Mirowska – i powstałoby niepubliczne przedszkole, wówczas zwrot za wyżywienie za każdy dzień choroby i wakacyjne dyżury pozostałyby bez zmian. Poza tym placów-

ka byłaby otwarta dla dzieci od godziny 6.30 do 17.00 z możliwością przedłużenia do 18.00, jeśli taką wolę wyraziłoby co najmniej 10. rodziców. Proponowany przez przyszłą i jednocześnie obecną dyrektora miesięczny koszt utrzymania dziecka w niepublicznym przedszkolu na dzisiaj wyniósłby 260 zł przy założeniu, że dodatkowo płatne zajęcia jak rytmika, język angielski weszłyby w skład stałej miesięcznej opłaty. Prowadząca obrady przewodnicząca komisji oświaty Ewa Kardaszewska zasugerowała wprowadzenie zajęć plastycznych.

Według Mirowskiej zatrudnienie w przedszkolu pozostanie na obecnym poziomie, chyba, że któryś z pracowników nie przyjmie propozycji rezygnacji z sześciomiesięcznej odprawy zgodnej z kartą nauczyciela i wtedy odejdzie z pracy. Rodzice będą mieli wpływ na regulację godzin otwarcia oraz wzbogacenie oferty. Według zgromadzonych przedstawicieli samorządu, niepubliczne przedszkole stwarza większą możliwość wpływu na kształtowanie linii programowej.

Jeden z rodziców – pan Jabłoński stwierdził, że skoro w publicznym przedszkolu za dodatkowe zajęcia płaci się osobno, a w niepublicznym będzie to obowiązkowe, wówczas koszty wzrosną. Mirowska odpowiedziała, że jeżeli wzrosną ceny żywności, prądu, to i opłata za przedszkole będzie musiała ulec podwyższeniu. – Zaręczam Państwu – stwierdziła radna Kardaszewska – że miesięczny koszt utrzymania dziecka w przedszkolu niepublicznym będzie zbliżony do tego w publicznym nr 2 przy ul. Sienkiewicza.

Inny rodzic zapytał, czy niepubliczne przedszkole będzie miało regulamin naboru dzieci. Dyrektorka odpowiedziała, że kryteria te będą zawarte w statucie zatwierdzonym przez władze miasta i będą takie same jak teraz w publicznym.

Roman Tasarz zwrócił uwagę na możliwość wypowiedzenia umowy w przypadku złej oceny działania przedszkola niepublicznego – wypowiedzenie dzierżawy. Dodatkowo w sytuacji, gdy dyrektor niepublicznego przedszkola przestanie spełniać ustawowe warunki do prowadzenia przedszkola, istnieje obowiązek rozwiązania umowy.

To nie koniec zmian. Burmistrz planuje otworzyć dodatkowy oddział w przedszkolu publicznym nr 2 przy ul. Sienkiewicza w związku z zaplanowaną na jesień przyszłego roku przeprowadzką biblioteki do nowego budynku.

Zbigniew

Golub-Dobrzyń

Ludzie z pasją

Taniec z ogniem. Gra na gitarze. Walki rycerskie. Ludzie z pasją.



Sebastian Kuciński

Sebastian do Związku Harcerstwa Polskiego wstąpił w styczniu 2004 roku. Na pierwszą zbiórkę poszedł z kolegą, który już był harcerzem. – Wtedy zobaczyłem, że to świetna zabawa. Poczułem, że chcę jakoś uporządkować swoje życie i wstąpienie do szeregów harcerstwa najlepiej mi w tym pomoże – mówi Sebastian. Zanim się zoriento-

wał, sobotnie zbiórki okazały się stałym elementem tygodnia. Nie chciał żadnej opuścić by czegoś nie stracić. Dla niego to przygoda życia, gromadzenie wspomnień z młodości, wypełnienie wewnętrznej pustki. Razem z harcerstwem rozpoczęła się także jego przygoda z gitarą. – Zazdrościłem, gdy ktoś grał i poprzez muzykę tworzył nie-

zwykłą atmosferę – wspomina Sebastian. Dzisiaj już bardzo dobrze radzi sobie z grą na gitarze. Instrument ten towarzyszy mu podczas każdej zbiórki i biwaku. Koledzy lubią, gdy przygrywa jakieś skoczne melodie. – To nie jest takie trudne. Wystarczy chcieć się nauczyć i nie poddawać się na samym początku – dodaje Sebastian.



Dawid Daraszewski

Dawid jazdą na rolkach zajmuje się od dzieciństwa. Gdy miał 6 lat rodzice kupili mu pierwsze rolki. – Początkowo myślałem, że będzie to tylko chwilowa przygoda, ale okazało się zupełnie odwrotnie – śmieje się Dawid. Obecnie uprawia aggressive roller-skating. Sport ten polega na jeździe po poręczach, murkach,

skokach z obrotami w nietypowych miejscach. – Nie należy to do łatwych sportów, nie trudno w nim o kontuzje. Często doznaję różnych obrażeń ciała, kontuzji, nawet raz połamane sobie palce i wybiłem przednie zęby, ale mimo to nie rezygnuję. Ten sport to ryzyko, ale lubię poczuć odrobinę adrenaliny – wypowiada się Dawid.

Dla niego to sposób na oderwanie się od otaczającej rzeczywistości, rodzaj wyciszenia. Dzięki temu co robi, czuje się pewniejszy, posiada większą wiarę w siebie i w swoje siły. Ze względu na stan zdrowia powinien zrezygnować z uprawiania tego trudnego sportu, ale nie chce pozostać bierny – tak sam komentuje.

Adam Suliński



Adam ma 19 lat. Pięć miesięcy temu, gdy wstąpił do grupy Cerber, rozpoczęła się jego przygoda z fireshow. Od tamtej pory taniec z ogniem stał się jego prawdziwą pasją. – Na początku trochę obawiałem się tego sportu. Nie wiedziałem, czy dam radę opanować wszystkie triki. Wiem, że na nauczanie się wszystkiego potrzeba sporo czasu, ale gdy już

pokazuje się innym teatr ognia, przekazuje jego piękno, to wtedy odczuwa się wielką satysfakcję – mówi Adam. Nie czuje strachu przed ogniem, ale wielki szacunek. Taniec z ogniem sprawia, że ma jakąś pasję, która nadaje jego życiu sens. Czuje się szczęśliwy, gdy może komuś sprawić radość. Cieszy się, gdy inni doceniają jego pracę i wysiłek.



Monika Goryńska

Monika należy do Golubsko-Dobrzyńskiego Bractwa Rycerskiego, które liczy około 40 osób. – Uważam, że jest to ciekawe doświadczenie, swego rodzaju przygoda – mówi Monika. Fakt, iż jest kobietą rycerzem nie odgrywa żadnej roli. Strzela z łuku, uczy się artylerii, a nawet walczy na miecze. – Bardzo mi się podoba takie zajęcie. Lubię, gdy organizujemy różne przedsięwzięcia, które mają przybliżyć ludziom czasy średniowieczne. Kształcimy się sami, każdy jest dobry w tym, co robi – komen-

tuje Monika. Bractwo, do którego przynależy, ma na swoim koncie pokazy walk, rzemiosła, zdobycie pierwszych miejsc w turniejach kusznich i łuczniczych. Ostatnio byli na Paradzie Schumana w Warszawie, Turnieju Rycerskim na Słowacji, organizowali XXXII Turniej Rycerski na Zamku Golubskim. – Dla mnie to przede wszystkim zabawa i hobby. Nie chcę spędzać całego wolnego czasu przed telewizorem – deklaruje Monika.

tekst i zdjęcia
Katarzyna Kadzińska

Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Golubsko-Dobrzyńskiego
ZADZWOŃ !!!
tel. 662 061 348



**TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Golub-Dobrzyń

Dłużnicy Spółdzielni

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Golubiu-Dobrzyniu zadłużenie z tytułu nieterminowych opłat za mieszkanie wylicza na 535 tys. zł.



– Po podsumowaniu III kwartału 2008 roku, najbardziej zadłużonym okazał się budynek znajdujący się przy ulicy Kościuszki 34. Kwota zadłużenia wynosi 75 tys. zł. Duże zadłużenie ciąży także na budynkach znajdujących się przy ulicy Mickiewicza 8 (53 tys. zł), Nowej 15 (32 tys. zł) i Żeromskiego 14 (32 tys. zł). Zadłużenia wynikają z nieuiszczenia opłat czynszowych. Procedurę dotyczącą spłaty zaległych należności rozpoczynamy, kiedy dłużnik zgromadzi na swoim koncie około 2 tys. zł długu – mówi Tomasz Su-

liński, inspektor ds. obrotu nieruchomości.

Spółdzielnia dysponuje kilkoma sposobami postępowania z dłużnikami.

– Wysyłamy informacje o stanie konta i wzywamy dłużników na spotkanie z Radą Nadzorczą, by omówić sposób spłaty długu. Można wyróżnić dwie grupy osób zadłużonych. Pierwsza, wyraża chęć współpracy ze Spółdzielnią, w takiej sytuacji wyrażamy zgodę na ratalną spłatę zadłużenia. Druga grupa, nie wyraża chęci współ-

pracy ze Spółdzielnią, wówczas kierujemy sprawę do komornika – mówi Suliński.

Informacje dotyczące dłużników Spółdzielnia przekazuje do Krajowego Rejestru Długów. Obecnie w rejestrze zanotowanych jest 44 dłużników Spółdzielni Mieszkaniowej w Golubiu-Dobrzyniu.

W zeszłym tygodniu eksmitowano z mieszkań należących do Spółdzielni trzy rodziny. Zadłużone mieszkania zostaną wycenione i wystawione na przetarg.

Marta Wiwatowska

Golub-Dobrzyń

Oskary do wzięcia

W rozpoczętym właśnie konkursie dla aktywnych fizycznie, zajmujących się sportem, turystyką, a także rekreacją organizator przygotował nagrody o łącznej wartości miliona złotych.

W konkursie „Oskary Sportowe”, mogą wziąć udział profesjonalne, a także amatorskie kluby oraz związki sportowe. Do udziału w tej inicjatywie zgłaszać można różnego rodzaju imprezy, zawody, wydarzenia oraz działania, które upowszechniają wśród mieszkańców naszego województwa aktywność fizyczną, sportową, także rekreację oraz turystykę. Nagrody zostaną przyznane w czterech kategoriach. W kategorii pierwszej wyłoniona zostanie najlepsza sportowa gmina, najsławniejszy sportowiec urodzony w tej gminie, interesujące wydarzenie sportowe oraz wyróżniający się działacz gminy. W drugiej kategorii nagrodzony zostanie aspekt

turystyczny i rekreacyjny pracy gminy, trzecia wyłoni liderów inwestycji sportowo-turystycznych. W ostatniej kategorii zwyciężą najciekawsze i najlepsze agencje, firmy, wydawnictwa, a także media sponsorujące oraz obsługujące wydarzenia sportowe regionu.

Zgłoszenia przyjmowane są jedynie drogą elektroniczną (<http://gminess.pl/?menu=konkurs&type=art&id=8>) do 15 stycznia 2009 roku. Organizatorem konkursu jest firma Gminess, zajmująca się marketingiem sportowym. Inicjatywę patronatem objął Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego.

Marta Wiwatowska

Kowalewo Pomorskie

Wysokie standardy

Nowa jakość w przychodniach w Kowalewie Pomorskim i Wielkim Rychnowie.

Na terenie gminy Kowalewo Pomorskie kończy się właśnie realizacja projektu „Likwidacja barier architektonicznych w obiektach Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kowalewie Pomorskim oraz w Wielkim Rychnowie”. W budynkach wykonano podjazdy dla osób niepełnosprawnych, wymieniono drzwi wewnętrz-

nych, zlikwidowano progi oraz odnowiono pomieszczenia.

Remont został przeprowadzony mimo to, iż ośrodek zostanie wkrótce przekształcony w prywatną placówkę. Burmistrz Kowalewa Pomorskiego, Andrzej Grabowski uważa, że remont spowoduje, iż przychodnia będzie bardziej atrakcyjna i spełni wysokie standardy.

Szymon Wiśniewski

Golub-Dobrzyń

Świadczenia rodzinne

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Golubiu-Dobrzyniu ze świadczeń rodzinnych aktualnie korzysta około 900 osób. Jest to o 100 mniej niż w minionym roku. Spadek liczby świadczeniobiorców wynika głównie z tego, iż ludzie znajdują pracę i ich dochód na członka rodziny przekracza kwotę uprawniającą do świadczeń rodzinnych – mówi kierownik MOPS w Golubiu-Dobrzyniu Wiesława Alechniewicz.

Na świadczenia rodzinne składają się zasiłki rodzinne wraz z dodatkami, świadczenia pielęgnacyjne oraz zasiłki pielęgnacyjne. Kryterium dochodowe uprawniające do przyznania zasiłku rodzinnego wraz z dodatkami wynosi 504 złote netto na osobę w rodzinie lub 583 złote w sytuacji, gdy w rodzinie wychowywane jest dziecko niepełnosprawne.

Prawo do świadczeń rodzinnych można także stracić w trakcie okresu zasiłkowego, o czym nie wszyscy pobierający wiedzą, bądź jak tłumaczą zapominają.

Raczej wynika to z niewiedzy ludzi – mówi Bożena Stogowska pracownica MOPS-u. – Dużo osób nie czyta pouczeń zawartych w decyzjach, czy wnioskach, gdzie są informowani jakie zmiany mają zgłaszać. Obowiązkowo należy zgłosić na przykład zmianę liczby członków rodziny (np. zawarcie związku małżeńskiego). Gdy zmienia się skład rodziny, automatycznie, inny jest dochód. Zgłosić należy również podjęcie zatrudnienia, które rzutuje na sytuację dochodową rodziny. Trzeba od nowa przeliczyć dane, które kwalifikują rodzinę do po-

bierania świadczeń rodzinnych – mówi pracownica opieki społecznej.

Zdarzają się sytuacje, w których pracownik weryfikujący lub rozpatrujący wniosek zauważy różnicę w dochodach z poprzedniego roku, nie zgłoszonych w odpowiednim czasie.

Wtedy tłumaczenia są standardowe: że wnioskodawca „zapomniał”, albo „nie wiedział”. W takiej sytuacji prowadzone jest postępowanie wyjaśniające. Jeżeli świadczenia były nie należnie pobrane, to podlegają zwrotowi łącznie z odsetkami usta-

wowymi. Są wówczas potrącone z bieżących wypłat świadczeń.

W przypadku przekroczenia kryterium dochodowego traci się prawo do świadczeń i kierownik MOPS-u wystawia decyzję żądającą zwrotu tych świadczeń w wyznaczonym terminie. Osoba taka może zwrócić się MOPS-u z wnioskiem o rozłożenie spłaty na raty. Organ wydający decyzję przeprowadza wtedy postępowanie sprawdzające i bada sytuację rodzinną, materialną rodziny, uwzględniając szczególnie ewentualne wydarzenia losowe.

Zazwyczaj takie nieprawidłowości ujawniane są w momencie składania wniosku na nowy okres zasiłkowy – mówi Alechniewicz.

– Wychytujemy wszelkie zmiany, np. ojciec był nieznany i nagle się okazuje, że jest znany. Czasami jest tak, że wnioskodawca przyniesie o jeden dokument za dużo i wtedy okazuje się, że jego sytuacja jest inna, niż dotychczas. Trudno powiedzieć, czy jest to

celowe działanie, czy wynikające z niewiedzy.

Problemem bywają świadczenia rodzinne pobierane przez osoby wykonujące pracę za granicą. Jeżeli jeden ze współmałżonków pracuje w Polsce, a drugi za granicą to pierwszeństwo do wypłaty w MOPS-ie ma ten pracujący w Polsce. Gdy współmałżonek przebywający w naszym kraju nie pracuje, to świadczenia rodzinne przysługują zatrudnionemu za granicą. Sprawy związane z pracą członka rodziny za granicą są wyjaśniane z Regionalnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Toruniu.

– Zdarzają się donosy podpisane na przykład: „życzliwy”. Są one sprawdzane. Zapraszamy osobę w celu złożenia wyjaśnień – mówi Wiesława Alechniewicz. – Jednak nie było jeszcze sytuacji, żeby w wyniku donosu odebrano komuś prawo do świadczeń, gdyż żadne oszczerstwo dotychczas się nie potwierdziło.

Zbigu

Golub-Dobrzyń

Nasza Klasa

Prezentujemy kolejną klasę z powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Tym razem jest to klasa I „c” z Gimnazjum Miejskiego w Golubiu-Dobrzyniu.



Wychowawczynią klasy I „c” jest ucząca matematyki Małgorzata Rutkowska, ulubiony nauczyciel klasy, zaraz po uczącej języka polskiego Ewie Sicińskiej. I „c” pochwalić się może niejednym sportowcem. Pod czujnym okiem Sławomira Klugiewiczza, w koszykówkę grają Piotr Dejewski oraz Jakub Modrzejewski. Klub MKS Drwęca wspiera swoimi umiejętnościami Mateusz Foksiński. Łukasz Dejewski jest natomiast kolarzem grudziądzkiego ALKS „STAL”. Artystycznie uzdolniony jest Damian Jasiński, jego graffiti podziwiają wszyscy uczniowie. Męska część klasy lubi muzykę hip-hop, żerńska, między innymi Dorota Więczkowska i Karolina Marcinkowska, długie spacery. Mimo przeważającej męskiej części klasy, formalną władzę sprawują dziewczęta. Dorota Więczkowska jest przewodniczącą, zastępcą jest Paulina Zglenicka, skarbnikiem Justyna Żuchowska, natomiast łącznikiem z biblioteką Karolina Marcinkowska.

Marta Wiwatowska

powiat

Krwi puszczanie

Lekarzy w wiekach średnich było jak na lekarstwo. Niemniej, jeśli któryś z braci golubskich zachorował, komtur medyka odpowiedniego sprowadzał.

Na drugiej kondygnacji zamku golubskiego, w jednym ze specjalnie do tego celu przygotowanych pomieszczeń, znajdował się szpital. Tam właśnie dokonywano przeróżnych zabiegów „lecniczych”. W średniowieczu powszechnym środkiem terapeutycznym było tzw „odciąganie” płynów z organizmu, z czego najbardziej znane były upusty krwi. Technika upustu krwi polegała początkowo na otwarciu żyły - jak najodleglejszej od ogniska choroby. W ten sposób pozbywano się szkodliwej materii z organizmu. W latach późniejszych przyjęto pogląd, iż krew należy upuszczać w miejscu, jak najbliżej ogniska choroby. Medyk zakonny upuszczał braciom krzyżackim krew nie tylko wtedy, gdy chorowali, ale również w celach profilaktycznych. Zanim upowszechnione zostały zabiegi otwarcia naczyń powierzchownych do odciągania krwi stosowano pijawki. Tzw. „zmieszenie krwi ogólne”, stosowano nawet 4-5 razy do roku, np. przed Wielkim Postem, po Wielkanocy czy przed Adwentem.

Bracia zakonni powinni żyć w czystości, panowało więc przekonanie, że upust tzw. „gorącej krwi”, od czasu do czasu, był wręcz koniecznością i miał zbawienny wpływ na zachowanie wstrze-

miężliwości. Uważano również, że pierwszy w ogóle w życiu upust krwi musi być skuteczny w każdej chorobie. Dlatego niektórzy wzbraniali się przed nim cierpiąc na łejsze schorzenia, a zachowując sobie możliwość tego zabiegu na cięższą chorobę.

Istniał pogląd, że jest to zabieg, który wymaga bardzo dużej staranności i uwagi. Wykonujący go domagał się, żeby chory poddawany upustowi miał zapewniony spokój, dlatego też wypraszano z komnaty szpitalnej wszystkich, którzy ten spokój mogliby zakłócić. W pomieszczeniu zostawał więc medyk, pacjent i trzecia osoba, której zadaniem było trzymanie miednicy. Zamykano też okiennice, zapalano świece, po czym przystępowano do szukania odpowiedniej żyły. Choremu dawano do ręki jakiś okrągły przedmiot, np. kulę, którą obracał, powodując tym samym zwiększenie napływu krwi. Ilość upuszczanej krwi była duża. W ostrych stanach gorączkowych dokonywano zabiegu nawet do kilkunastu razy.

Oprócz klasycznych krwioupustów tzw. „odciąganie” płynów z organizmu obejmowało także wszystkie te metody, które pomagały usunąć chorobotwórcze płyny ustrojowe lub szkodliwe dla ciała substancje. Stosowano

środki wymiotne, które miały powodować czyszczenie „do góry”, czy też przeczyszczające i wlewki (lewatywy) służące czyszczeniu „w dół”.

Chyba najbardziej drastycznymi metodami, jakimi się posługiwano w średniowieczu były techniki, które powodowały wytworzenie tzw. sztucznego ropienia. Technika polegała na tym, że do wywierconego pod skórą kanału wprowadzano linkę z bawełny lub włosów. Spływający po nich płyn ropny miał odciągać zawarte w nim szkodliwe substancje. Podobny cel medycy chcieli osiągnąć dzięki jątrzącym się wrzodom oparzeniowym. Ranili oni ciało przy pomocy rozżarzonych prętów, a żrące substancje sprzyjające ropieniu miały służyć leczniczemu działaniu.

Terapia „odciągania” była w średniowieczu bardzo powszechna. Wskazaniem dla jej rozwoju był fakt, że natura posiada moc autokuracji, uważano, że wydzielanie potu, krwawienia, ropienie to reakcje organizmu pozwalające zachować równowagę płynów. Upusty krwi – najbardziej znane, najpowszechniej praktykowane stosował zarówno zamożny dworzanin, czy rycerz zakonny, jak i pospolici mieszczanie.

dr medycyny
Agnieszka Kamińska

Z przedwojennej prasy

Prezentujemy kolejne fragmenty

z przedwojennej prasy.

„Głos Wąbrzeski” i „Gazeta Wąbrzeska” donosiły:

Poćwiardowo – Dnia 23 bm. nieznani sprawcy weszli do stajni Bolesława Lewandowskiego. Gdzie obcięli koniom ogony. Policja na tropie sprawców.

Usiłowanie wrzucenia leśniczego do Drwęc. Przed kilkoma dniami usiłowali złodzieje leśni wrzucić strażnika leśnego do Drwęc. Złodzieje skorzystawszy z tego, że strażnikowi broń nie wypaliła, pochwycili tegoż i rozbroiwszy go, usiłowali wrzucić do Drwęc. Leśniczy w toku szamotania uczepił się jednego z nich i wtenczas mu piłą ręce zaczęli piłować, a kiedy na skutek ran ich puścił, drągiem odpychali go pod wodę. – Rok temu ci sami rabusie schwytani byli na spalwieniu drzewa pochodzącego z lasu państwowego Tobółka w pow. wąbrzeskim do wsi Ciechocin położonej po drugiej stronie Drwęc. Drzewo im było wówczas zabrane i sprzedane na licytacji – lecz złodzieje ukarani nie zostali.

Wyśledzona kradzież. Jak się dowiadujemy z Golubia kradzież z włamaniem w filji firma Eisenack w Golubiu, o której poprzednio donosiliśmy, wykonana została przez byłego kierownika tejże filji Antoniego Cieślaka, który się do czynu popełnionego przyznał. Cieślak znajduje się obecnie w więzieniu w Golubiu, gdzie oczekuje należytego wymiaru sprawiedliwości za swój niecny postępek. Do czego to doprowadza życie nad stan? Zwłaszcza kawalerskie hulanki?

Golub (kradzież skrzypiec). Pewien obywatel z Kowalewa, nazwiskiem Wernik Józef, będąc widocznie zwarjowanym amatorem muzyki – skradł innemu obywatelowi skrzypce. Poszkodowany nie zrozumiawszy szlachetnej choć złodziejskiej tendencji amatora swoich skrzypiec kazał aresztować.

Kowalewo. Miasteczko nasze niedawno zostało zaliczone w poczet miast polskich. W pierwszych czasach jako miasto. Kowalewo zaczęło przybierać w dość żywym tempie rzeczywiście szatę miasta. Zrobiono dla obywateli dużo udogodnień, które zostały przeprowadzane z uszczerbkiem dla kasy miejskiej, ale zawsze coś robiono i znać było dobra wolę i inicjatywę.

Z Golubia. „Dziwnie się plecie na Bożym świecie”. Wrzeszczą, hałasują wyzywają, że drudzy psują, paskudzą – a sami... trudnią się warcholstwem, nieróbstwem, rozbijaniem. Po „De-Pe” przyszła kolej na sanacyjno – lokajskie piśmidełko powiatowe. Taki „skoczek”, co to przeskakuje z jednej partii do drugiej, daje społeczeństwu golubskiemu „rady”, „zlecenia” wytyka jego „błędy” i „wady”. – Ach dziękujemy, dziękujemy!! Prosimy tylko nie odwracać i przewracać faktów.

Opracował Szymon Wiśniewski

Najsympatyczniejsza, najmiłsza, naj...

Plebiscyt cieszy się ogromnym zainteresowaniem Czytelników. Prezentujemy kolejne Panie zgłoszone do konkursu.

Czytelnicy zgłosili kolejne ekspedientki do prowadzonego przez CGD plebiscytu. Zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w głosowaniu na *Najsympatyczniejszą, najmiłszą, naj...* ekspedientkę powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

Prosimy o zgłaszanie kandydatek do 30. listopada 2008 roku. Zgłoszeń najsympatyczniejszej ekspedientki można dokony-

wać telefonicznie pod numerem (056) 68 22 680, składając zamieszczony kupon w siedzibie wydawnictwa lub przesyłając kupon na adres: redakcja tygodnika „CGD”, ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń.

Spośród wyłonionych do 30. listopada 2008 roku kandydatek wybierzemy tę jedną, jedyną. Do 30. grudnia Czytelnicy „CGD” będą mogli głosować na wyło-

nione kandydatki na najmiłszą i najsympatyczniejszą ekspedientkę powiatu golubsko-dobrzyńskiego.

W pierwszych dniach stycznia odbędzie się uroczyste wręczenie nagród trzem najsympatyczniejszym ekspedientkom oraz trzem czytelnikom, którzy wzięli udział w głosowaniu.

Redakcja i Wydawca „CGD”

KUPON zgłoszeniowy

Najsympatyczniejsza, najmiłsza, naj...



Imię i nazwisko osoby zgłaszanej

Adres sklepu

Do wiadomości redakcji

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej

Adres zamieszkania

Telefon kontaktowy

Kolejne kandydatki



Małgorzata Cymbał
sklep spożywczy
przy ul. Kościuszki 6



Elżbieta Królikowska
sklep spożywczy „Natalii”
przy ul. 17-stycznia

– Cieszę się, że zostałam zgłoszona do konkursu. Jestem bardzo zadowolona ze swojej pracy. Bardzo lubię kontakt z klientami i myślę, że klienci są zadowoleni z obsługi.

– Jestem zadowolona z nominowania mnie do tego konkursu. Jestem bardzo mile zaskoczona. Pracuję w zawodzie od 17 lat. Lubię przebywać z klientami. W naszym sklepie pracuje się bardzo przyjemnie, jest miła atmosfera.

Zbójno

Jedna parafia – trzy świątynie

Kościół parafialny p.w. Świętych Piotra i Pawła.

Wieś Rużo od XII wieku należała do posiadłości biskupów płockich. Prawdopodobnie parafia powstała już w XIII wieku. W 1404 r. proboszczem w Rużu

był kanonik płocki Świętosław. Z materiałów źródłowych dowiadujemy się, że w XV wieku znajdował się tam drewniany kościół, który został zniszczo-

ny przez Krzyżaków. Z akt wizytacyjnych biskupa Michała Jerzego Poniatowskiego z 1871 r. wiadomo, że ponownie zbudowano drewniany kościół na planie prostokąta, który był wyposażony w dwa ołtarze staroświeckiej roboty. Dopiero w 1928 roku za probostwa Wacława Żuchowskiego rozpoczęto budowę murowanej świątyni w stylu neogotyckim. Z czasem dokonano konsekracji, a także odpowiednio ją wyposażono.

W 2005 r. parafianie ufundowali świątyni w Rużu witraże: Chrystus Jezus w Jordanie, Cud w Kanie Galilejskiej, Głoszenie Królestwa Bożego, Wezwanie do nawrócenia, św. siostry Faustyny, Ojca Świętego Jana Pawła II. W 2006 r. został wystawiony wiraż – Wniebowstąpienie Pana Jezusa.

Jest to jedna z nielicznych parafii, w których jeden kapłan posługuje w kilku kościołach. W jej skład wchodzi kościół parafialny w Rużu oraz kościoły filialne: kościół pod wezwaniem świętej Anny w Zbójnie i kościół pw. Jezusa Miłosiernego w Ugoszczu.

Proboszczem jest ks. mgr Wojciech Wiśniewski. W parafii działają Rady: Duszpasterska i Gospodarcza, Akcja Katolicka, koła Żywego Różańca (w Ugoszczu i Zbójnie), szkolne koła

różańcowe (w Szkołach Podstawowych w Ugoszczu, Zbójnie i Rużu oraz w Gimnazjum w Rużu), koło misyjne. Istnieją także grupy modlitewno-adoracyjne: Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa,

Rodzina Matki Bożej Pięknego Miłości, Stowarzyszenie Matki Bożej Bolesnej Patronki Dobrej Śmierci. Kościelne uroczystości uświetnia swymi występami parafialna orkiestra dęta, śpiewem zaś – chór parafialny i schola. Organistą jest Jerzy Borkowski. Do mszy zawsze służą ministranci i lektorzy, których nie braknie w żadnej ze świątyń.

Katarzyna Kadzińska



Golub-Dobrzyń

Karmelitanie w Oborach

Zaledwie 20 kilometrów od Golubia-Dobrzynia znajduje się klasztor Karmelitów z siedemnastego wieku. Obiekt ten zasługuje na uwagę nie tylko z powodu architektury, ale także ze względu na znajdujące się tam Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej.

Historia tego miejsca jest niezwykła, a samo jego powstanie zawdzięczamy Łukaszowi i Annie Rudzowskim (z Galewskich), gdyż to oni byli właścicielami ziemi, na której obecnie stoi klasztor. Byli też inicjatorami powstania samego klasztoru. Kierując się własną pobożnością i dobrem poddanych, postanowili wznieść kościół, a jako opiekunów duchownych wybrali Karmelitów. Około roku 1600 rozpoczęto budowę. Na początku stanął tam kościół drewniany, który niestety spłonął w roku 1612. Został jednak odbudowany i rozbudowany, gdyż okazał się zbyt mały dla wszystkich wiernych. Następnie drewnianą konstrukcję zaczęto zastępować murowaną i w ten sposób powstał kościół Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, z pięknym barokowo-rokokowym wyposażeniem.

Na ołtarzu głównym znajduje się figura Matki Bożej Bolesnej, patronki świątyni. Pochodzi ona z XIV wieku, wykonano ją z drzewa lipowego; jest polichromowana. Została ona sprowadzona z Bydgoszczy. Jest to pieta, czyli przedstawienie Matki Boskiej, trzymającej na kolanach martwego Chrystusa. Figura ta od roku 1977 zabezpieczona jest pancerną zasuwą. W kościele znajdują się także liczne wota, pozostawione tam przez wiernych, świadczące o cudach Matki Bożej Bolesnej. Warte uwagi są także ołtarze boczne w kościele, najpiękniejsze są te znajdujące



się tuż przy prezbiterium. Prawy ołtarz zdobi kopia obrazu Madonny del Carmine z Neapolu, patronki zakonu Karmelitów. Obraz znajduje się w Oborach od roku 1719. Ponadto ołtarz zdobi wiele figur świętych oraz przepiękne ornamenty roślinne. Późnobarokowy ołtarz lewy jest w całości poświęcony świętemu Józefowi. W jego centrum znajduje się obraz przedstawiający Józefa z Jezusem. Jezus ubrany jest w srebrną sukienkę, będącą dziełem toruńskiego złotnika. Ponadto na uwagę zasługuje kopia obrazu Rafaela Santi. Obraz przedstawia Przemienienie Pańskie. Ponadto w kościele znajdują się ołtarze św. Rocha i Jana

Nepomucena, św. Antoniego oraz proroka Eliasza. Wszystkie są bogato zdobione.

Naprzeciwko bramy kościelnej widzimy miejsce, gdzie stał pierwotnie kościół, strawiony pożarem. Obecnie znajduje się tutaj kaplica, w której wnętrzu umieszczono krucyfiks. Powstała ona w 1686 roku, dla upamiętnienia pożaru. Dawniej znajdowała się tam także kaplica ze stacjami Drogi Krzyżowej. Niestety nie przetrwała do czasów obecnych. Całe wzgórze nazwano Kalwarią, obecnie mieści się tam także cmentarz. Pierwotnie był przeznaczony tylko dla zakonników, teraz jest miejscem pochówku także dla parafian.

Znajduje się tam również katakumba, mieszcząca prochy fundatorów. Była ona także kiedyś miejscem, w których ukrywano cudowną figurę Matki Bożej Bolesnej. Figura musiała zostać wyniesiona z kościoła wraz z wybuchem II Wojny Światowej. Dla zwiększenia bezpieczeństwa figury, została potem zakopana w skrzyni na terenie gospodarstwa. Okazało się to słusznym posunięciem, gdyż podobno była bardzo intensywnie poszukiwana przez hitlerowców. Niestety, trzymanie jej w nieodpowiednich odbiło się na niej bardzo negatywnie. Została mocno zniszczona, a pierwsza konserwacja przeprowadzona w 1945 roku przyniosła

jeszcze więcej szkód, niż pożytku. Dopiero potem zajęto się nią z należytą uwagą i przywrócono dawny blask. Podczas II wojny światowej w Oborach hitlerowcy więzili księży z diecezji płockiej i chełmińskiej. Wcześniej klasztor był miejscem wydarzeń historycznych. Podczas powstania styczniowego gromadził oddziały partyzanckie ze wsi Zbójno. Po upadku zrywu narodowo-wyzwoleńczego, Rosjanie przetrzymywali w klasztorze duchownych diecezjalnych i zakonnych, oskarżonych o popieranie insurrekcji styczniowej.

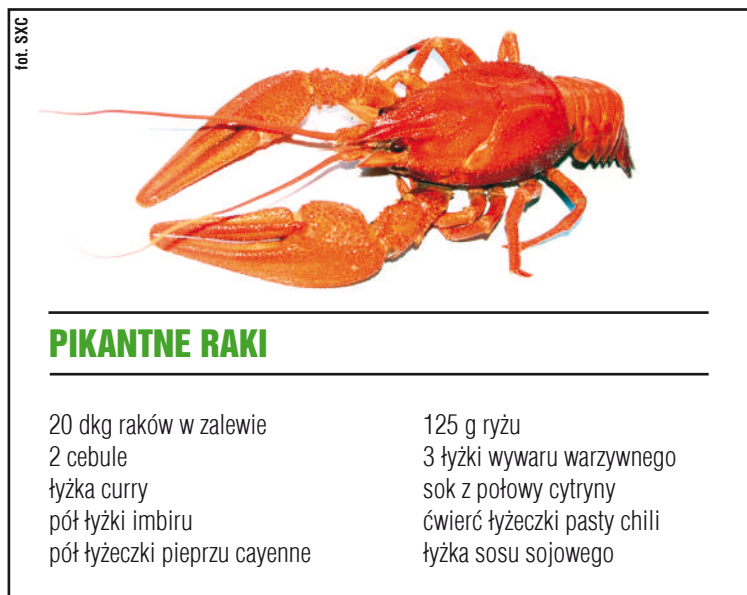
Na terenie klasztoru znajduje się także krypta, w której pochowano o. Wincentego Kruszeńskiego, wybitnego Karmelitę. Umieszczono tam także tablicę pamiątkową, a liczni wierni do dziś zanoszą tu swoje prośby, prosząc o jego wstawiennictwo. Poza tym w Oborach przeorami byli o. Stanisław Małachowski, o. Dionizy Mierzwicki i o. Mateusz Wojnarowski. Wszyscy ci duchowni mieli ogromny wpływ na rozwój klasztoru, przyczynili się także do popularyzacji kultu Matki Bożej Bolesnej. W roku 1825 podczas wakacji miejsce odwiedził również młody Fryderyk Chopin.

Tradycja pielgrzymowania do tego niezwykłego miejsca jest bardzo stara. Pierwsi wierni przybywali tam już w siedemnastym wieku, prosząc o łaskę uzdrowienia dla siebie lub najbliższych. Pielgrzymowali oni z terenów położonych blisko Obór, ale także i z ziem bardzo odległych. Ciosem dla wiernych był z pewnością carski zakaz, wydany 1864 roku. Na mocy tego zakazu pielgrzymki były zabronione. Obecnie jest to jedno z najczęściej odwiedzanych Sanktuariów Maryjnych w Polsce.

Joanna Jabłońska

Dla smakoszy

Czerwone bogactwo



PIKANTNE RAKI

20 dkq raków w zalewie
2 cebule
łyżka curry
pół łyżki imbiru
pół łyżeczki pieprzu cayenne

125 g ryżu
3 łyżki wywaru warzywnego
sok z połowy cytryny
ćwierć łyżeczki pasty chili
łyżka sosu sojowego

Posiekana cebulę zrumienić na oleju, posypać curry i imbirem, podlać wywarem warzywnym, dusić około 5 minut. Połączyć z rakami wyjętymi z zalewy (opłukanymi pod bieżącą wodą), dodać sok z cytryny, sos sojowy, dusić kolejne 3 minuty. Przyprawić do smaku pieprzem cayenne oraz pastą chili. Na ogrzany półmisek wyłożyć osobno ugotowany ryż, a na nim ułożyć raki. Podawać jako gorącą przystawkę.

Magdalena Spychaj

Friedrich Schulz, Inflantczyk podróżujący pod koniec XVIII-ego wieku po Polsce, tak napisał w swoich wspomnieniach:

Sposób przyrządzania [raków] zachowuje się w sekrecie. Nie zechcą mi może wierzyć, że się tu dukaty przejadają, ale jakem mówił już, w Warszawie wszystko jest wytworne i drogie. Przy tym przyzwoitość i zwyczaj każą nie pić po rakach innego wina, tylko burgunda, szampana lub węgryzna. Sam półmisek raków od trzech do czterech złotych polskich kosztuje. Przychodzi się tu albo samemu albo w towarzystwie, a po cenach łatwo się domyślać, jakie towarzystwo uczęszcza.

Na podstawie tego krótkiego fragmentu widać wyraźnie, iż raki (tak jak i później żaby, ślimaki, ostrygi i żółwie) były na polskich stołach przysmakiem bogatej części społeczeństwa. A ich połów nierzadko stawał się powodem dobrej zabawy i współzawodnictwa.

Przepisy kulinarne na po-

trawy z raków były niezwykle popularne i cenione. Wiele z nich zamieszczonych zostało w pierwszej polskiej książce kucharskiej *Compendium ferculorum* Stanisława Czerneckiego, gdzie przeczytać możemy chociażby o rakach z botwiną, rakach z sardellami (sardynki), bądź o bigosiku rakowym.

Do przysmaków należało zwłaszcza aromatyczne masło rakowe, czyli masło przetopione i doprawione drobnutko utłuczonymi skorupkami, co nadało mu piękny, czerwony kolor. Sposób jego przyrządzenia został opisany w wielkopolskiej książce kucharskiej z XVIII-ego wieku:

Najprzód ugotują raki, ugotowane obiorą, to jest szyjki i nóżki, powylamują z kości i odstawią osobno, potem wszystkie rakowe kości z mięsa rakowego obrane potłuką, potłuczone w moździerzu wsypią i włożą do nich masła ile potrzeba i wyżej wyrażo-

ne rakowe kości z masłem w moździerzu ubijają, a to tak dalece, że znaku kości nie powinno zostać, ale tylko ma się zrobić z tego masa i masło kolorowe, na kształt czerwone [...] masło to rakowe konserwować przez całą zimę, czyli przez cały rok, bo masło świeże, oczyszczone i solą prażoną utarte, chociaż jak wyżej wyrażono najcieniej przekładane, ma bronić od pleśni, gorzkości i zepsucia, masło zaś rakowe, bardzo do potraw użyteczne.

Spośród wszystkich raków na terenie Polski najbardziej rozpowszechniony jest rak amerykański, którego najczęściej możemy zobaczyć przebywając nad wodą. Nie jest to nasz rodzimy gatunek. Został on sprowadzony ze Stanów Zjednoczonych pod koniec XIX-ego wieku i nie podlega on w Polsce ochronie. Ochronie podlegają jedynie dwa rodzime gatunki, czyli rak szlachetny, zwany rzeczonym oraz błotny, zwany stawowym.

Magdalena Spychaj

informator

regionu golubsko-dobrzyńskiego

Pogotowie numer alarmowy 999 lub 112 z telefonów kom.	Administracja Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu ul. Plac 1000-lecia 25 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 53 80 lub 81
Szpital Powiatowy ul. Koppa 1e 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 22 91	Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. J.G Koppa 1B 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 682 21 30
Przychodnie prywatne Gol-Med - NZOZ ul. Szosa Rypińska 30c 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 54 88	Urząd Skarbowy w Golubiu-Dobrzyniu ul. Koppa 1A tel. 056 683 55 90
Nasz-Medyk - NZOZ ul. Wojska Polskiego 3c 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 28 31	Powiatowy Urząd Pracy ul. Szosa Rypińska 26 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 52 31
Straż Pożarna numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.	Urząd Gminy Golub-Dobrzyń pl. 1000-lecia 25 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 54 01
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Lipnowska 9 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 22 44 lub 45	Urząd Gminy Ciechocin 87-408 Ciechocin tel. 056 683 77 81
Policja numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.	Urząd Gminy Zbójno Zbójno 35a 87 - 645 Zbójno tel. 054 280 19 21
Komenda Powiatowa Policji ul. Piłsudskiego 19 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 682 32 00 tel. 056 682 32 21	Urząd Gminy Radomin 87-404 Radomin tel. 056 683 75 22
Rewir Dzielnicowych w Golubiu-Dobrzyniu ul. Piłsudskiego 19 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 682 32 23 tel. 056 682 32 29	Urząd Miejski w Kowalewie Pomorskim ul. Plac Wolności 1 87-410 Kowalewo Pomorskie tel. 056 684 10 24
Posterunek Policji w Kowalewie Pomorskim ul. Plac Wolności 6 87-410 Kowalewo Pomorskie tel. 056 684 10 07 tel. 056 682 32 41	Urząd Gminy Wąpielsk 87-337 Wąpielsk powiat rypiński tel. 056 493 83 21
Rewir Dzielnicowych w Ciechocinie Ciechocin 169 87-408 Ciechocin tel. 056 683 77 97 tel. 056 682 33 20	Urząd Gminy Dębowa Łąka 87-207 Dębowa Łąka powiat wąbrzeski tel. 056 688 91 53
Rewir Dzielnicowych dla Gmin Zbójno i Radomin Zbójno 35a/21 87-645 Zbójno tel. 054 280 10 07 tel. 056 682 32 44	ZAKŁADY POGRZEBOWE Zakład i Dom Pogrzebowy Orzechowscy ul. Piłsudskiego 14 87-400 Golub - Dobrzyń tel. 056 683 52 15
Radomin 1 87-404 Radomin tel. 056 683 75 97 tel. 056 682 32 43	Zakład i Dom Pogrzebowy Stahnke Bożena ul. Sportowa 3 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 37 56
Straż miejska 986 Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994	Zakład Pogrzebowy R. Olszewski ul. Toruńska 7 87-410 Kowalewo Pomorskie tel. 056 684 18 59
Apteki Apteka Nowa ul. Nowa 10a 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 53 62 dyżur nocny 7-12 każdego m-ca	Punkt Informacji Turystycznej W sezonie turystycznym od 1 kwietnia do 30 września: Domek z Podcieniami ul. Rynek 19 87-400 Golub-Dobrzyń Czynny od 10.00-17.00 tel. 056 683 23 70 Poza sezonem turystycznym: Urząd Miasta ul. Plac Tysiąclecia 25 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 54 10 wew. 38 fax 056 683 54 15
Apteka Prywatna ul. Kilińskiego 4 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 21 09 dyżur nocny 13-18 każdego m-ca	Telewizja Kablowa Marton +48 801 468 225
Apteka Pod Orłem ul. Rynek 5 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 25 01 dyżur nocny 19-25 każdego m-ca	PKP Główny Dworzec 4 87-410 Kowalewo Pomorskie tel. 056 621 38 33
Apteka Pan Tadeusz ul. Szosa Rypińska 30a 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 682 03 10 dyżur nocny 1-6 i 26-31 każdego m-ca	PKS Dworzec Autobusowy ul. Sokołowska 11 87-400 Golub-Dobrzyń tel. 056 683 28 19

Horoskop

30 października-6 listopada

Koziorożec (22.12.-20.01.)

Zaczniesz teraz wolno i stopniowo realizować wszystkie ważne plany na dalsze życie. Teraz nadszedł dla nich właściwy czas. Niczego nie przyspieszaj. Sprawy i wydarzenia wokół ciebie nabiorą szybszego tempa. Musisz się do niego dostosować, chociaż to nie jest zgodne z twoim wnętrzem. Nadchodzący czas wymaga od ciebie dużej koncentracji. Na spokojne i ciche dni możesz liczyć tylko w domowym zaciszu, pod warunkiem, że w porę rozwiążesz problem, jaki nieoczekiwanie się pojawi.

Wodnik (21.01.-19.02.)

Aktualne zmiany reorganizacyjne, jakie zachodzą w twoim miejscu pracy wymagają od ciebie bardzo rozsądnego posunięcia. Twoje propozycje spotkają się z ogólną akceptacją. A ty znajdziesz w sobie dawno zapomniany złoty środek, który pomoże ci znaleźć stan równowagi między twoimi pragnieniami a możliwościami. Przyda ci się w znalezieniu płaszczyzny porozumienia z partnerem. Konflikt, jaki obecnie istnieje między wami, tylko ty możesz złagodzić. A czułość i wrażliwość okazana przez partnera ujmie cię za serce.

Ryby (20.02.-20.03.)

Ostatnio twoje więzy z rodziną i przyjaciółmi wyraźnie osłabły. Czy to nie z twojej winy? Praca pochłonęła cię całkowicie, ale to nie powód, by zapomnieć o domu. Zorganizuj wspólny obiad, zaprosz najbliższych, porozmawiaj z nimi. To będzie ważny moment dla wszystkich! Wzmocnisz więzy, a atmosfera podziła pozytywnie. Twój związek zostanie wystawiony na próbę. I tylko od ciebie zależy będzie, czy ją przetrwasz . Ale masz w sobie dość miłości, by w rezultacie go jeszcze bardziej wzmocnić.

Baran (21.03.-21.04.)

Potrzebujesz teraz znacznie więcej wypoczynku i większego luzu, by móc znowu normalnie funkcjonować. Życie ma też i przyjemniejsze strony niż praca zawodowa. A twój powrót do rodziny i przyjaciół okaże się dobrym wyborem. Spotkasz się z wieloma dowodami tego, że inni cię bardzo lubią i cenią. I schowaj swoje rogi, bo nie będą ci na razie potrzebne. A kiedy w twoim otoczeniu pojawi się ktoś interesujący, nie będziesz musiał walczyć o zainteresowanie, bo twój urok osobisty i tak przyciągnie tę ciekawą istotę do ciebie.

Byk (21.04.-21.05.)

Nadchodzące dni stworzą ci kilka okazji do wykorzystania twojego zmysłu praktycznego. Nagrodą będą wyrazy uznania, a w przyszłości premia. To zachęci ciebie do połączenia posiadanej wiedzy i zawodowych umiejętności, by stworzyć nowy efektywny projekt. Jednak ta dobra pozycja w pracy nie powinna ci przesłonić reszty życia. Ktoś już od dawna czeka na twoje zainteresowanie. Rozejrzyj się dokoła i niech nie budzi twego zdziwienia fakt, że jest to ktoś z bliskiego otoczenia.

Bliźnięta (22.05.-22.06.)

Twój układ planet w nadchodzącym tygodniu jest pełen kontrastów. Dlatego nie dziw się, jak znajdziesz się w chaosie zdarzeń i emocji, pozytywnych, jak i negatywnych. Być może czeka cię wytężona praca, tyle że za niskie wynagrodzenie. Znajdziesz się w przemitym towarzystwie, ale w nieciekawym miejscu. Takich sprzeczności może być więcej. Także i w życiu prywatnym. Rekompensatę znajdziesz w więzach emocjonalnych z partnerem. Zrozumiesz, jak wiele dla niego znaczysz.

Rak (22.06.-22.07.)

Potrzebujesz trochę więcej odpoczynku i czasu dla siebie. I nie jest to wcale egoistyczne uczucie. Twój partner zadba o dom i rodzinę. Możesz na nim polegać. Ale nie musisz nigdzie wyjeżdżać, żeby zatankować nową energię. Wystarczy pobyc z samym sobą. Spacer w jesiennym parku, wieczorem dłuższa kąpiel, a przed snem książka. Rano też nie musisz zrywać się z łóżka najwcześniej. Ta dodatkowa godzina snu bardzo cię wzmocni.

Lew (23.07.-23.08.)

W tym tygodniu twoje opiekuńcze gwiazdy dadzą ci dużo sił do działania i zdobywania. Dostaniesz nawet to, o czym pomyślisz. Dlatego wykorzystaj ten dobry czas do załatwienia zaległych spraw urzędowych i zawodowych. W życiu uczuciowym zaufaj przeznaczeniu i niczego nie ponagłaj. I chociaż twój wewnętrzny ogień będzie pchał cię do hiperaktywności, działaj wolno i spokojnie. Twoje marzenie o wielkiej romantycznej miłości ma wielkie szanse, by się spełnić. I wtedy będziesz mógł wprowadzić w życie swoją potrzebę opieki nad drugą osobą.

Panna (24.08.-23.09.)

W pracy wokół ciebie pojawi się przyjazna atmosfera. Wykorzystaj ją, bo będzie Tobie sprzyjała. Reorganizacja okaże się pomocna dla twojej zawodowej kariery. Nie zmarnuj tej szansy. Trochę inaczej będzie w domu. Ostatnie konflikty nie skończyły się pozytywnie. Istnieją dla ciebie nadal jak nieodrobione lekcje. Przyczyna tkwi w tobie. Nie zapominaj, że więzi z innymi buduje się na miłości, przyjaźni i ciepłe, a nie na dominacji nad drugim człowiekiem. Jeśli to zrozumiesz, będzie ci się łatwiej żyło.

Waga (23.09.-22.10.)

Czeka cię bardzo aktywny i różnorodny tydzień. Nie zapominaj o swoich zasadach, kiedy poproszą cię do roli mediatora. W ocenie sytuacji bardzo ci pomoże twoje życiowe doświadczenie. Nie podejmuj szybkich decyzji w kwestiach finansowych. Odłóż je na później. W relacjach z rodziną musisz postawić na rozsądek i cierpliwość. Twój związek przejdzie nieoczekiwanie próbę uczuć. Pojawi się ktoś ważny z twojej przeszłości i przypomni o sobie. I to w bardzo konkretny sposób. Zanim pójdziesz na spotkanie, zastanów się, czy warto ryzykować tym, co ostatnio zbudowałeś.

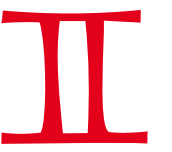
Skorpion (24.10.-22.11.)

W sprawach służbowych możesz liczyć na pomoc zawsze życzliwej ci ryby, której na ogół nie zauważasz. A szkoda. Ktoś będzie chciał cię sprowokować do osobistych zwierzeń, by potem wykorzystać je przeciwko tobie. Dlatego uważaj na to, o czym opowiadasz innym. Na szczęście twój związek wyszedł na prostą i zapanowała w nim pełna harmonia. I dopiero po bardzo długiej rozmowie z partnerem dojdziesz do wniosku, że w życiu skorpiony powinny stawiać tylko na miłość.

Strzelec (23.11.-21.12.)

Czekają cię drobne, ale ważne sukcesy. Nie zauważy ich nawet twoja rodzina, ale dla ciebie będą miały fundamentalne znaczenie. Będzie to zwycięstwo nad własnymi słabościami charakteru. Ten moralny sukces bardzo cię wzmocni. Prawdopodobnie zrezygnujesz nawet z wyjazdu w ukochane miejsce, bo ktoś będzie oczekiwał od ciebie wsparcia i pomocy. W pracy przedstawienie rzeczowych argumentów wyjaśni bardzo ważną zawikłaną sprawę z kontrahentem. Pochwały, jakie spłyną na ciebie, umocnią twoją pozycję w firmie.

[I. Stojewska]



KRZYŻÓWKA



Jane Fonda		Potocznie: czas wolny	Mieszkan-ka stolicy Grecji	Faszystowska gromada		... Himalajów - wyzwaniem dla alpinisty	List bez podpisu		Banderola na przesyłce pocztowej	Pity przez trąbkę		Krępy, masywny pies		Wielki ... rzeki Kolorado	
Rączka u drzwi	8					Zasada, reguła						Uprawiany między linami			
Obok mamy					Niemczyk			Ojczyzna Ymy Sumac	13					Przyjmuje gości 25.10.	Ostry brzeg, krawędź
Zniewaga, potwarz				22		Książd Jacek Soplica			25			Interneto-wy odsyłacz			
Pokryta strupem	2				Świeczą rurka			Artezyjska	23				5		28
Z rządem Boliwii		Grono przyjaciół				Plącze się podczas szycia						Tylna część samolotu			
					Imię naszego wieszacza			Imperty-nent, zuchwalec							

1 2 3 4 5 6

7 8 9 10 11

12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22

23 24 25 26 27 28

29 30 31 32 33 34 35 36

Wśród Czytelników, którzy nadesłają prawidłowo rozwiązana krzyżówkę rozlosujemy upominki od Redakcji. Na odpowiedzi czekamy do 6 listopada, adres redakcji w stopce. Prosimy pamiętać o dołączeniu adresu zwrotnego.

REKLAMA

PRZYCZEPY, NACZEPY
ZABUDOWY-WYWROTKI

Istrail Sp. z o. o. | ul. PTTK 56 | tel. +48 56 682 12 65 | ISO 9001:2000
87-400 Golub-Dobrzyń | fax +48 56 682 12 66 | www.istrail.pl

Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Golubsko-Dobrzyńskiego

ZADZWOŃ !!!
tel. 662 061 348

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRYŃSKIEGO

REKLAMA

PIZZERIA "CAPONE"

Radosław Kozłowski

dowóz 2 zł

ul. Kilińskiego 13
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 0 607 641 257

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„MOTO-OR”
Ryszard Ośka

szkolimy na kategorie:
A1, A, B, C, D, T, B+E, C+E
oraz prowadzimy
kursy doszkalające kierowców
na przewozy osób i rzeczy

tel. 056 683 53 66, 0 607 387 644
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Wodna 13
Biuro czynne: 8.30-16.30, sobota: 8.30-12.30

Golub-Dobrzyń

Twardy facet

Łukasz Stogowski ma 16 lat, a już zdążył wystąpić w filmie dokumentalnym o speedway-u kręconym przez HBO. Sportem motorowym interesuje się od dzieciństwa. Podobnie jak Robert Kubica zaczął jeździć na gokardach.

Każdą wolną chwilę spędzał u ojca, w warsztacie samochodowym. Gdy skończył 6 lat rozpoczął ściganie na gokardach. W końcu musiał zrezygnować, bo rodzice ze względów finansowych nie mogli spełnić wymagań dotyczących sprzętu. Sam gokard kosztuje około 20 tys. złotych. Rozpoczął amatorskie ściganie na mini żużlu. Aktualnie Łukasz jest juniorem w

klubie Unibax Toruń – zdobywcą Drużynowego Mistrzostwa Polski.

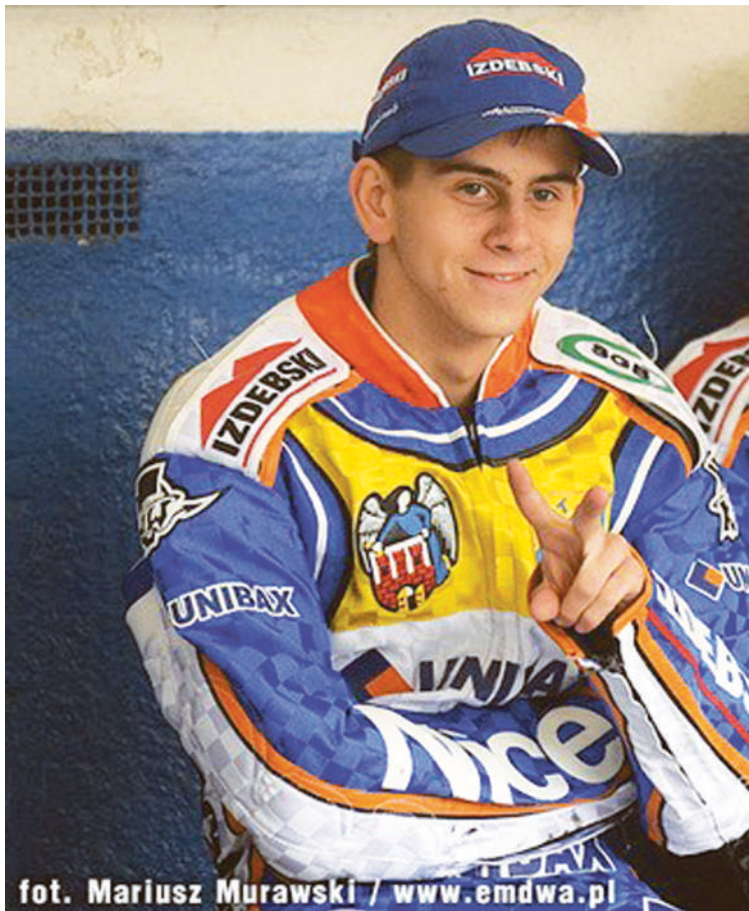
Do Unibax-u Toruń dostał się dzięki mechanikowi od gokartów, który skontaktował go z klubem żużlowym. Zaczął dzięki pomocy Jana Ząbika, który przekazał mu pierwszy motor, strój, dosłownie wszystko, co jest niezbędne do jazdy na żużlu. – Pierwszy

raz odpaliłem motor na stadionie OSiR-u – wspomina Łukasz Stogowski. – Całe wakacje i ferie zimowe przez 12 godzin codziennie trenowałem. Wstawałem o 6.00 rano, jechałem do Torunia i wracałem o 20.00. I tak codziennie oprócz niedziel. Treningi na torze odbywają się 4-6 razy w miesiącu i tylko wtedy jeżdżę, gdy mam „kasę” na paliwo. Ale bycie żużlowcem to nie tylko jazda na torze. Każdy młody zawodnik pracuje przy własnym sprzęcie. Współpracuję z mechanikami. Samodzielnie muszę cały motor rozebrać i złożyć ponownie. Trening poza torem to ćwiczenia na sali gimnastycznej, bieganie, jazda na rowerze, a także gra w hokeja na lodzie.

Speedway jest sportem bardzo urazowym. Siniaki, zadrapania, otarcia naskórka to codzienność. W tym roku już dwóch młodych żużlowców Unibax-u z powodu kontuzji zrezygnowało z tego sportu. Jeden wypadek i rezygnacja z kilku lat pracy – mówi Stogowski. - Dużo osób przychodzi i odchodzi. Do obciążeń fizycznych dochodzą również psychiczne. Jak wyjeżdżam na tor muszę się skoncentrować, odciąć od wszystkiego, nie można odpuszczać, bo to grozi upadkiem albo wjechaniem w bandę, co kończy się tym samym.

Jego kolega z toru w jednym miesiącu miał dwukrotnie wstrząśnienie mózgu z powodu upadku podczas jazdy. – Jeśli na starcie popełnisz błąd, to już tego nie odrobisz. Mały błąd może wiele kosztować – opowiada Łukasz.

W maju 2008 roku Łukasz Stogowski przystąpił do egzaminu na licencję żużlowca. Uzyskał licencję, a w samodzielnej jeździe zdobył najlepszy czas spośród polskich zawodników. Pech chciał,



że dwa dni po uzyskaniu licencji, na treningu nasz junior doznał kontuzji. Złamany obojczyk właściwie przekreślił jego starty w tym sezonie. Ale – jak sam mówi – tak widać miało być. Żużel to jest sport wyczynowy i trzeba się z tym liczyć, albo robisz swoje, albo koniec. Tu nikt nikogo nie prosi, albo jesteś twardy facet i jeździsz, albo nie. Po wypadku pracowałem z psychologiem sportowym, ciężko się było podnieść po kontuzji. Udało się. Chcę dalej jeździć.

Trudno pogodzić szkołę, jazdy, treningi, a w tym roku dodatkowo egzaminy w gimnazjum i jeszcze bierzmowanie – mówi Łukasz. Ale nie ma nic za darmo. Jak chcesz coś osiągnąć, to musisz na to pracować. Koledzy w szkole mi kibicują, rodzice pomagają.

Brakuje mu jednak sponsora. Sprzęt się sypie. Opony również się niszczą, paliwo jest drogie. – Na tym etapie dalej nie pojedę bez sponsora – podsumowuje Łukasz Stogowski.

Zbigu

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Kupię gospodarstwo rolne, ewentualnie grunty rolne bez zabudowań w okolicy Golubia-Dobrzyń lub Kowalewa Pomorskiego, tel. 667 153 958.

Kupię tanio sprawną WSK, tel. 608 154 720.

SPRZEDAM

Sprzedam suknię ślubną, istnieje możliwość przesłania zdjęć na adres e-mail, tel. 603 950 981

Sprzedam wózek inwalidzki, stan b. dobry, cena do uzgodnienia, tel. 507 324 857.

Sprzedam Seata Cordobę 1.4 benzyna, rok produkcji 1998, bezwypadkowy. Stan bardzo dobry, garażowany, kolor czerwony. Cena do uzgodnienia, tel. 608 798 828.

Sprzedam kanapę 2-osobową rozkładaną, kolor ciemna cegła. Cena 300 zł, tel. 502 231 930.

Sprzedam VW Golf 1.4 benzyna, rok 1991 (grudzień), 4 drzwi, czerwony, sprowadzony do rejestracji, cena 3800 zł, tel. 518 199 405.

POSZUKUJĘ

Poszukuję mieszkania do wynajęcia, tel. 723 054 209



CGD pośredniczy...

ilość emisji

	1	2	3	4	
2 linie	2	4	6	7	zł*
3 linie	3	6	9	10	zł
4 linie	4	8	12	14	zł

Kwota do zapłaty, ilość powtórzeń, data podpis:

* kwoty brutto

Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

adres:

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji przy ul. Rynek 20, w godz. 9.00-17.00, pon.-pt.

ogłoszenia drobne

Oddam psa w dobre ręce...

Wynajmę mieszkanie w centrum...

Bardzo tanio odsprzedam oryginalną suknię ślubną...

A Tobie w czym możemy pomóc?

Przyjdź do naszej Redakcji przy ul. Rynek 20!

CGD

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe. Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.

WARTO!!!

IV liga

Grad bramek

Bez punktów wrócili ze Świecia piłkarze Promienia. Bardzo słaba pierwsza połowa.



Niecodziennie wysoki wynik meczu padł na stadionie Wdy Świecie. Mecz zaczął się od wzajemnych ataków, gdzie najpierw gospodarze, a chwilę później goście mogli objąć prowadzenie. W osiemnastej minucie meczu piłkarze Wdy wymanewrowali obronę Promienia i zdobyli bramkę. Pięć minut później Bartosz Jagielski mógł wyrównać, lecz jego strzał z trudem wybił bramkarz. Ostatni kwadrans pierwszej połowy to popis skuteczności świecian. Piłkarze Wdy zdobyli aż trzy bramki. Na przerwę Promień schodził z czterobramkową stratą. Szok

jaki doznali przyjezdni oraz ostra reprimenda trenera spowodowała, że na drugą połowę meczu kowalewiacy wyszli pełni nadziei na osiągnięcie korzystnego wyniku. To do nich należała druga połowa, grali szybko, dokładnie i z polotem. Dziesięć minut starczyło gościom do strzelenia dwóch bramek. Po ewidentnych błędach obrony Paweł Mazurowski nie dał szans bramkarzowi. Promień uwierzył, że z wyniku 2:4 można jeszcze „wyciągnąć” remis. Atakowali bez przerwy i nawet stracony następny gol z rzutu karnego nie ostudził ich nadziei. W siedemdziesiątej czwartej mi-

nucie meczu Bartosz Jagielski przeprowadził rajd przez połowę boiska i przez nikogo nie atakowany spokojnie umieścił piłkę w siatce. Wydawałoby się, że rozpędzony Promień za chwilę zdobędzie następne bramki, lecz w siedemdziesiątej czwartej minucie znowu fatalnie zachował się bramkarz Orzechowski, który po rzucie różnym dla Wdy sam sobie wepchnął piłkę do bramki. Wynik mogli jeszcze podwyższyć gospodarze, którzy w końcówce meczu mieli kilka dogodnych sytuacji do zmiany wyniku, lecz żadnej z nich nie wykorzystali. Od osiemdziesiątej piątej minuty goście grali w „10”, gdyż po odniesionej kontuzji murawę musiał opuścić Piotr Kwiatkowski. Wcześniej limit zmian wykorzystali kowalewiacy.

– Moi piłkarze nie wzięli do siebie moich przedmeczowych rad i pierwszą połowę przegraliśmy znacząco. Męska rozmowa w szatni podczas przerwy i gra w drugiej połowie wyglądała dużo lepiej. Atakowaliśmy i byliśmy skuteczni. O naszej porażce zdecydowały indywidualne błędy i „przespana” pierwsza odsłona meczu – mówi trener Promienia Piotr Kurkowski.

W następnej kolejce Promień zmierzy się na swoim boisku z Bydgoską Gwiazdą. Mecz odbędzie się 2 listopada.

BigAlf

Promień: Orzechowski, Zarański, Kwiatkowski, Wilkanowski, Dębowski, Kazanowski, Mazurowski, Kamiński, Puklacki, Opiński, Jagielski.

Komplet wyników 13. kolejki IV ligi

Sparta Janowiec Wielkopolskie - LTP Lubanie 3:3

Kujawiak Kowal - Start Radziejów 1:2

Dąb Barcin - Unia Wąbrzeźno 0:1

Wda Świecie - Promień Kowalewo 6:3

Gwiazda Bydgoszcz - Ziemowit Osięcin y 1:2

Grom Osie - Unia Solec Kujawski 2:5

Czarni Nakło nad Notecią - Nokecianka Pakość 1:3

IV liga tabela po 13. kolejce

	MECZE	PUNKTY	BRAMKI
1. Notecianka Pakość	13	39	50-18
2. Unia Solec Kujawski	13	20	32-15
3. Start Radziejów Kujawski	13	29	28-16
4. Wda Świecie	13	27	42-25
5. Promień Kowalewo Pomorskie	13	22	29-27
6. Dąb Barcin	13	19	33-21
7. Ziemowit Osięcin y	13	19	30-30
8. Sparta Brodnica	13	19	27-22
9. Grom Osie	13	16	25-24
10. Gwiazda Bydgoszcz	13	14	18-29
11. Czarni Nakło	13	12	19-26
12. Sparta Janowiec Wielkopolski	13	11	25-44
13. Reflex Unia Wąbrzeźno	13	11	18-28
14. LTP Lubanie	13	9	19-25
15. Pogoń Mogilno	13	8	14-28
16. Kujawiak Kowal	13	6	8-39

Komplet wyników 13. kolejki Ligi Okręgowej

Wisła Nowe - Pomorzanin Serock 3:3

Start Pruszcz Pomorski - Cyklon Kończewice 2:3

Pomorzanin Toruń - Gryf Sicien ko 4:1

Tucholanka Tuchola - Flisak Złotoria 2:2

Drwęca Golub-Dobrzyń - Victoria Śliwice 4:1

Polonia Bydgoszcz - Strażak Przechowo 2:1

Victoria II Koronowo - Unifreeze 0:3

Victoria Lisewo - Chełminianka Chełmno 0:3

Liga Okręgowa tabela po 13 . kolejce

	MECZE	PUNKTY	BRAMKI
1. Unifreeze Miesiączkowo	13	31	35-8
2. Flisak Złotoria	13	27	40-19
3. Pomorzanin Toruń	13	25	35-17
4. Polonia Bydgoszcz	13	25	26-18
5. Drwęca Golub-Dobrzyń	13	21	27-24
6. Victoria II Koronowo	13	20	34-23
7. Cyklon Kończewice	13	19	23-21
8. Chełminianka Chełmno	13	18	32-23
9. Strażak Przechowo	13	18	16-21
10. Tucholanka Tuchola	13	17	28-22
11. Wisła Nowe n/Wisłą	13	14	12-30
12. Victoria Lisewo	13	13	18-23
13. Pomorzanin Serock	13	11	16-26
14. Gryf Sicien ko	13	10	14-40
15. Victoria Śliwice	13	10	12-35
16. Start Eco-Pol Pruszcz	13	9	13-31

Szponikowski. Widać, że brakuje mu trochę ogrania, ale to młody zawodnik i doświadczenie przyjdzie z czasem. Przydarzył nam się niestety kolejny błąd w obronie. Non-szalancja i dekoncentracja spowodowała utratę bramki. Trochę martwi duża liczba traconych bramek – ocenia oglądający ten mecz z trybun prezes Dariusz Niburski.

Następny mecz Drwęca rozegra z wiceliderem Flisakiem Złotoryja. Bardzo trudne zadanie

stoi przed naszymi piłkarzami, bo w drużynie rywali grają bardzo doświadczeni zawodnicy.

BigAlf

Drwęca:SzponikowskiMiłosz, Szablewski Marcin, Kołodziejski Mariusz, Górzyński Przemysław, Gójski Paweł (Siegieda Bartosz), Strzelecki Tomasz, Bartczak Marcin, Duszyński Marcin, Piskorski Grzegorz (Belczyński Kamil), Szponikowski Kamil, Bączkowski Artur (Przybysz Paweł).

Liga Okręgowa

Ostre strzelanie Drwęcy

Piłkarze Drwęcy nie mieli problemów z pokonaniem słabego rywala. Wynik 4:1 nie w pełni odzwierciedla przebieg meczu, bo golubianie, ten mecz mogli wygrać znacznie większym stosunkiem bramkowym.

Piłkarze Victorii Śliwice okupują dolne rejony tabeli V ligi. Przyjechali do Golubia-Dobrzynia z nadzieją urwania punktów Drwęcy. Miejscowi, mimo braków kadrowych (Niburski, Zieliński) nie wyobrażali sobie, aby goście wywieźli choć jeden punkt.

Mecz rozpoczął się od stu procentowej okazji do strzelenia gola dla gości. Akcja najlepszego zawodnika gości Wojciecha Selki nieomal zakończyła się zdobyciem bramki. Była to jedyna sytuacja przyjezdnych w pierwszej połowie meczu. Znacznie więcej miała ich Drwęca. Dwukrotnie okazję do zdobycia gola zmarnował Kamil Szponikowski (grający wyjątkowo w roli napastnika) oraz Marcin Bartczak. Dużą przewagę przypieczętowała dopiero bramka w czterdziestej trzeciej minucie meczu. Na strzał

z narożnika pola karnego zdecydował się Tomasz Strzelecki. Celnym trafieniem w „długi róg” zdobył pierwszego gola. Wysoko ustawiona obrona Victorii miała skutkować spalonymi, lecz nieumiejętność w ustawianiu pułapki ofsajdowych powodowała, że piłkarze Drwęcy coraz częściej wbiegający z drugiej linii wychodzili na czyste pozycje. Takie sytuacje bezlitośnie wykorzystali w drugie połowie Marcin Bartczak i grający trener Drwęcy Tomasz Strzelecki. W pięćdziesiątej oraz siedemdziesiątej drugiej minucie meczu Bartczak wykorzystał zagapienie obrońców gości i ukarał ich zdobywając dwie bramki. Gole Bartczaka rozdzieliło jeszcze trafienie Strzeleckiego, który ładnym strzałem nie dał szans załamanemu bramkarzowi gości. Zebrani kibice czekali na następne bramki, które, biorąc

pod uwagę mnogość sytuacji, były nieuniknione. Zawodziła niestety skuteczność lub na posterunku był rozgrywający dobre spotkanie goalkeeper Victorii. W dziewięćdziesiątej minucie meczu nieuważę obrony Drwęcy wykorzystał najlepszy strzelec gości i strzałem rozpacz y zdobył bramkę honorową dla swojej drużyny. Piłka po jego strzale minęła Szponikowskiego, odbiła od poprzeczki i wylądowała w bramce. Z przebiegu gry bramka ta nie należała się śliwiczanom, ale liczy się to co w bramce. Przewaga w tym meczu golubiaków była bezsprzeczna i przy bardziej precyzyjnym ustawieniu celowników wynik mógł być o wiele okazalszy. Martwi trochę brak koncentracji w końcówce meczu, bo klasowa drużyna nie powinna dać sobie wbijać goli w taki sposób.

– Nie mnie oceniać drużynę, bo od tego jest trener, ale ogólne wrażanie z gry drużyny w tym meczu jest bardzo dobre. Dobrze na tle przeciwnika spisał się Kamil

A-Klasa

Gościnny Sokół

Piłkarze Sokoła gościli lidera swojej klasy rozgrywkowej Pomowca z Kijewa Królewskiego. Miejscowi chcieli przed własną publicznością wygrać i przerwać passę trzech meczów bez zwycięstwa.

Goście, którzy po jedenaście kolejkach objęli prowadzenie w tabeli, przyjechali do Radomina po komplet punktów. I zanim ostro wzięli się do walki o bramki, to już w trzeciej minucie meczu mogli zostać ukarani, za „radosną” grę w obronie. Mariusz Orzechowski, po ładnie rozegranej akcji, znalazł się w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem gości i zamiast strzelić gola trafił futbolówką w bram-

karza. Przez następne dziesięć minut wydawałoby się, że to gospodarze będą nadawać ton temu spotkaniu, bo ich ataki były coraz szybsze i składniejsze. Przyjezdni ograniczali się do obrony swojej bramki, wyprawiając nieliczne kontrataki. Jeden z nich przyniósł nieoczekiwane sukces. Szybkiego skrzydłowego nie upilnował obrońca, a ten dokładnie dośrodkował piłkę na pole karne, gdzie na-



tot. BigAlf



tot. BigAlf

A-Klasa

Rzeź w Ostrowitem

Bardzo ostry przebieg miał mecz w Ostrowitem, gdzie Saturn podejmował drużynę z Bobrowa.

Dwie rozbite głowy i kilka nacięć karków, to bilans jaki „osiągnęli” piłkarze obydwu drużyn. Skorzystali na tym miejscowi, którzy nie dali najmniejszych szans przyjezdnym i zaaplikowali im trzy bramki nie tracąc żadnej. Mecz zaczął się od... zderzenia się głowami dwóch zawodników, dla których był to już koniec rywalizacji.

W dziesiątej minucie meczu na strzał w stronę bramki zdecydował się Paweł Licznarski. Uderzenie było na tyle silne i precyzyjne, że bramkarz mógł jedynie odprowadzić piłkę wzrokiem. 1:0 dla gospodarzy wcale nie ostudziło ich zapędów ofensywnych i już dziesięć minut później cieszyli się ze zdobycia drugiego gola. Po odbiciu się piłki od poprzeczki najprzemyślniej w zamieszaniu pod bramką rywali zachował się Paweł Licznarski i zdobył swoją kolejną

bramkę. Druga połowa także przebiegała pod dyktando gospodarzy, to oni byli stroną przeważającą. W 60 minucie meczu trzecią bramkę strzelił Jacek Zarański. Bobry swoją niemoc i frustrację wyładowywali na przeciwnikach faulując i zachowując się niesportowo. Nie uszło to uwadze sędziego, który

obficie karał ich żółtymi kartkami. – Na pochwałę zasługuje cały zespół, który pokazał charakter i był ambitny. Na wyróżnienie zasługuje tu Marek Maruszak, który pokazał w tym meczu nie tylko, że jest świetnym obrońcą, ale także, że potrafi swoimi świetnymi zagraniami stworzyć zagrożenie pod bramką rywali – mówi trener Sławomir Izajasz.

BigAlf

Saturn: Zdrojewski T., Hejnowski P., Zgardowski K., Maruszak M., Smoliński M., Jabłoński R., Licznarski P., Kordowski M., Izajasz S., Zarański J.



tot. BigAlf

pastnik nie miał problemów z umieszczeniem piłki w bramce.

Kijewianie mimo prowadzenia nie zmienili stylu gry. W dalszym ciągu ich priorytetem było pilnowanie własnej bramki i wyprawianie kontr. Ten plan okazał się skuteczny, bo po szybkiej kontrze już w dwudziestej pierwszej minucie zdobyli drugiego gola. Znowu pomocnik gości wymanewrował obronę Sokołów i dośrodkował na tyle precyzyjnie, że podwyższenie wyniku było tylko formalnością.

Gospodarze nie poddawali się i po przerwie rzucili się do odrabiania strat. W sześćdziesiątej minucie gola kontaktowego zdobył najlepszy strzelec miejscowych Mariusz Orzechowski. Mocno zaangażowana w ataki drużyna z Radomina, dała sobie wbić jeszcze jednego gola, który przesądził o wygranej gości. Sokół mimo ambitnej walki nie

zdołał przechylić zwycięstwa na swoją stronę.

Wynik 1:3 odzwierciedla przebieg tego meczu. Osłabiony brakiem kontuzjowanego obrońcy Mariusza Słowika, zespół z Radomina był tylko cieniem tej drużyny, która niegdyś gromiła liderów i faworytów na swoim boisku. Należy mieć nadzieję, że ambitny zespół Sokoła znowu zacznie grać na wysokim poziomie i wygrywać mecze.

W następnej kolejce zmierzy się z Piastem w Łasinie i nie jest bez szans na zwycięstwo. – Pomowiec był dziś lepszą drużyną i zasłużenie wygrał – ocenia mecz Mariusz Słowik.

BigAlf

Sokół: Hys M., Szlagowski M., Słowik S., Piotrowski R., Silkowski M., Piotrowski P., Kaptajn A., Orzechowski S., Rożek S., Orzechowski M., Baliński M.

Komplet wyników 12. kolejki Klasy A

Sokół Radomin - Pomowiec Kijewo Królewskie 1:3
Saturn Ostrowite - LZS Bobrowo 3:0
Zamek Bierzgłowski - Wisła Pędzewo 1:1
Olimpia II Grudziądz - Kasztelan Papowo Biskupie 5:0
Elana II Toruń - Mustang Ostaszewo 2:1
Radzynianka Radzyń - Stal Grudziądz 2:3
Unisłavia Unisław - Węgrowianka Węgrowo 3:2
Naprzód Jabłonowo Pomorskie - Piast Łasin 2:0

Klasa A tabela po 12. kolejce

	MECZE	PUNKTY	BRAMKI
1. Pomowiec Kijewo Królewskie	12	29	27-10
2. Stal Grudziądz	12	27	35-12
3. Elana II Toruń	11	26	39-10
4. Naprzód Jabłonowo Pomorskie	12	23	24-22
5. Olimpia II Grudziądz	12	22	32-18
6. Węgrowianka Węgrowo	12	18	29-32
7. LZS Bobrowo	11	18	25-20
8. Unisłavia Unisław	11	17	16-15
9. Piast Łasin	12	16	15-23
10. Mustang Ostaszewo	11	14	31-20
11. Sokół Radomin	12	14	33-27
12. Wisła Pędzewo	12	14	15-43
13. Radzynianka Radzyń Chełmiński	12	12	20-37
14. Saturn Ostrowite	12	11	23-28
15. Zamek Zamek Bierzgłowski	12	9	19-30
16. Kasztelan Papowo Biskupie	12	1	7-43

B-klasa

Zbiczno zbite

Do Zbiczna wybrali się zawodnicy Zrywu, którzy nie pojechali wylegiwać się na plaży w znanym kurorcie, lecz zagrać mecz z beniaminkiem B-klasy, tamtejszym LZS-em.

Już w piętnastej minucie meczu na prowadzenie drużynę gości wyprowadził Janusz Celmer. Bramka była efektem przewagi przyjezdnych w pierwszych minutach meczu. Miejscowi szybko chcieli odrobić stratę, lecz pomylili męską, twardą walkę z brutalnością będącą efektem frustracji z powodu słabej gry. Grali na tyle ostro, że sędzia tego spotkania musiał często używać gwizdka. Mocno poobijani piłkarze Zrywu przeciwstawili się

ambitną grą fair. Mimo przewagi przyjezdnych, wynik do końca pierwszej odsłony nie zmienił się. Obraz rywalizacji w drugiej połowie nie uległ zmianie. Wciąż grający brutalnie „jeziorowcy”, nie potrafili pokonać obrony rywali. Wroczenie spokojnie kontrolowali przebieg gry i w odpowiednich momentach przyspieszali swoje akcje stwarzając zagrożenie pod bramką Zbiczna. W pięćdziesiątej minucie meczu, zmęczoną obronę pokonał Mar-

cin Wilmowicz - precyzyjnym strzałem podwyższył wynik meczu. W siedemdziesiątej minucie meczu formą błysnął Radosław Tota, który pogrążył miejscowych trzecią bramką. Zrezygnowani gospodarze dziesięć minut przed końcem spotkania dali się oszukać jeszcze raz. Bramkę znowu zdobył Tota, który ustalił wynik meczu na 0:4 dla Zrywu Wrocki.

– Przed meczem spodziewaliśmy się ciężkiej przeprawy. Nie przypuszczaliśmy, że tak wysoko pokonamy Zbiczno. Zaangażowanie jakim wykazaliśmy się było reakcją na ostrą, a chwilami bardzo brutalną grę rywali. Po meczu jesteśmy mocno poobijani, ale zadowoleni z wyniku – mówi strzelec pierwszej bramki Janusz Celmer.

BigAlf

Dobrzynia. Zaraz „za pudłem” uplasowała się młoda reprezentacja OSiR-u, której zawodnicy pod wodzą Artura Chojnackiego szlifują swoją formę na obiekcie miejskim. Spotkania z silnymi przeciwnikami, niejednokrotnie zawodnikami, którzy występują w ligach, na pewno zaprocentują tak potrzebnym im doświadczeniem.

– Cieszy gra mojej młodzieży – mówi Jarosław Kaptajn. – Wiadac, że treningi dają wymierny rezultat. Turnieje przyciągają wielu kibiców, co jest tendencją ogólnopolską. Na następny zapraszamy wszystkich 14 grudnia. Będzie to ostatni tegoroczny i podsumowujący cykl zmagac.

BigAlf

B-klasa

Iskra przygaszona

Iskra gościła na swoim obiekcie trzecią drużynę w tabeli B-klasy LZS Świdziebnia. Gospodarze zamierzali zatrzymać sobie komplet punktów z tego meczu.

Pierwszy kwadrans meczu to wyraźna przewaga gości, którzy stworzyli sobie kilka sytuacji bramkowych. Nie wykorzystali jednak żadnej z nich. Potem napastnik gości zauważył źle ustawionego bramkarza i zdecydował się na strzał. Piłka ominęła rozpaczliwie interweniującego golkipera i ugrzęzła w siatce. Po stracie bramki Iskra rzuciła się do ataków. Mecz wyrównał się, lecz drugą bramkę zdobyli znowu goście. Rzut wolny wykorzystał zawodnik Świdziebni. Źle ustawiony bramkarz pozwolił na precyzyjny strzał. Mecz zaostriżył się, czego efektem były częste faule i żółte kartki. Druga połowa meczu przebiegała pod dyktando miejscowych. Trener Mirowski w przerwie zmienił bramkarza i przekonał swoich podopiecznych do częstszych ataków. Goście ograniczyli się do obrony swojej bramki i rzadkich kontrataków. Pod koniec meczu dwóch zawodników Iskry ukaranych zostało drugimi żółtymi kartkami i musiało opuścić boisko. Mimo, że miejscowi grali

w „9” nie przestawali atakować. Takie straty nie mogły pozostać bez konsekwencji w grze obronnej i osłabienie to wykorzystał goście. Kilka minut przed gwizdkiem kończącym mecz „dobili” rywali bramką z ładnie rozegranego kontry. Na tle ambitnej drużyny Romana Mirowskiego, LSZ Świdziebnia prezentował solidny futbol. Doświadczenie graczy gości zaowocowało ich wysoką wygraną, na którą zasłużyli.

– Bardzo słaby mecz zagrał nasz bramkarz, który zazwyczaj nie robi tak dużych błędów jak dziś – relacjonuje Roman Mirowski. – Mam nadzieję, że to nie jest spadek formy, ale słabszy dzień. Myślę, że gdyby nie błędy indywidualne mecz ułożyłby się na remis. Szkoda straconych punktów.

W następnej kolejce, która odbędzie się za dwa tygodnie spotkają się dwie drużyny z naszego powiatu. Tak samo Zryw, jak i Iskra będą chciały udowodnić swoją wyższość. Zapowiada się więc emocjonujące widowisko.

BigAlf

Wyniki 8. kolejki Klasy B

Victoria Czernikowo - Relaks Górzno 4:2

LZS Zbiczno - Zryw Wrocki 0:4

Iskra Ciechocin - LZS Świdziebnia 0:3

LZS Steklin - Rol.Ko Konojady 1:5

Pauza: Zryw Książki

Klasa B tabela po 7- ej kolejce

	MECZE	PUNKTY	BRAMKI
1. Rol.Ko Konojady	8	24	34-5
2. Victoria Czernikowo	7	16	20-8
3. LZS Świdziebnia	7	15	19-12
4. Zryw Książki	7	9	7-6
5. Iskra Ciechocin	7	7	6-11
6. LZS Steklin	7	7	8-15
7. Zryw Wrocki	7	7	13-19
8. LZS Zbiczno	7	6	6-18
9. Relaks Górzno	7	1	8-27

Biegi

Biegali po lesie

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Golubiu-Dobrzyniu organizuje cykl biegów pod nazwą „Cztery Pory Roku”.

Tegoroczny, jesienny bieg odbył się w sobotę. Start i meta znajdowały się na stadionie miejskim, a trasa biegu licząca 5 km prowadziła po ścieżkach miejskiego lasku. W biegu uczestniczyło 33 zawodników, w tym dwie kobiety. W kategorii mężczyzn na najwyższym podium uplasował się reprezentant Ostródy Tomasz Grembocki, który osiągnął czas 16 min i 45 sek. Wyprzedził on o ponad pół sekundy Jonasza Thiesa oraz Zbigniewa Buzanowskiego, którzy przyjechali z Rypina. Ósmą pozycję zajął mieszkaniec Go-

lubia-Dobrzynia Dariusz Wrześciński. Dwudziestą ósmą lokatą może pochwalić się weteran tutejszego biegania Stanisław Majcher, który wraz z żoną Haliną znani są ze sportowego trybu życia. Pani Halina zajęła drugą lokatę w klasyfikacji kobiet. Wygrała Marlena Kępczyńska z Brodnicy.

– Bardzo się cieszę, że impreza się rozwija. Miła, rodzinna i sympatyczna atmosfera jaką oferujemy powoduje, że mamy coraz więcej nowych uczestników – mówi kierownik OSiR Jarosław Kaptajn.

BigAlf

Piłka siatkowa

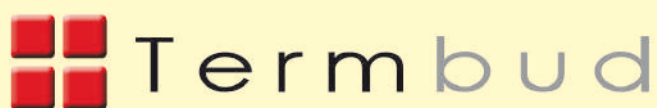
Znakomity finał

W niedzielne przedpołudnie hala sportowa OSiR zarezerwowana była dla siatkarzy. Od godziny dziesiątej rozgrywany był tam Turniej „Czterech Sponsorów” w piłce siatkowej.

W każdym roku w ramach cyklu turniejowego rozgrywane są cztery turnieje. W bieżącym, już trzecim w 2008 r. brało udział sześć drużyn: dwie z Torunia, trzy z Golubia-Dobrzynia i jedna z Rypina. Zespoły podzielone zostały na dwie grupy, w których rozgrywki wyłoniły finalistów. Po zwyciężonych meczach do decydującej o zwycięstwie rozgryw-

ki awansowały dwie toruńskie drużyny „Toruń City” i „BOŚ” Toruń. Obydwoje prezentowały bardzo wysoki poziom, dlatego finał był niezwykle zacięty. Szala zwycięstwa chyliła się ku jednemu lub drugiemu teamowi, lecz błędy przeciwników pomogły City osiągnąć wynik 2:0 w setach. Trzecią pozycję zajął zespół „Auto-Piątkowski” z Golubia-





87-400 Golub-Dobrzyń

ul. Szosa Rypińska 3

tel./fax 056 683 34 89

e-mail: sekretariat@termbud.biz

www.termbud.biz



- systemy okienne i drzwiowe (pcv, aluminium, drewno)
- aluminiowe systemy przeciwpożarowe
- bramy garażowe i przemysłowe
- systemy roletowo-żaluzyjne
- drzwi stalowe
- kraty rolowane
- okna dachowe
- parapety

partnerzy:



Normstahl
BRAMY GARAŻOWE



Farbud **MARKET BUDOWLANY**

ul. Szosa Rypińska 34e, 87-400 Golub-Dobrzyń, tel 0 56 682 01 11 fax 0 56 682 0307



Drzwi zewnętrzne

650,00 zł

Gres mrozo i wodoodporny gat. I

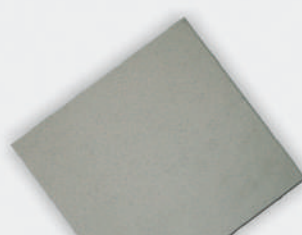
dostępne w kol: beige, orange

29,90/m² zł



Gres mrozo i wodoodporny gat. I

17,50/m² zł



Płytki ścienna 20x25

18,80/m² zł



WC KOMPAKT z deską

199,00 zł



Panele podłogowe buk klasyc

19,90/m² zł



Emulsja Nobiles akryl 10L

20,50 zł

